Nr. 72 Czwartek, dnia 14-go marca 1929 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 15, tel. 81-06 i 63-66.
Redakcja nocna (po godz. 9 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Pos. Bittner wydany sprawiedliwości

Dość kpin z praworządności pod ochroną nietykalności poselskiej

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

W Sejmie sprawa b. min. Czechowicza nieco przybladła wobec skandalu z pos. Towarnickim.

Jak już wczorajsze „Hasło" doniosło wyszły na jaw skandale istotnie niebywałe.

Uprzytomnijmy sobie:

Oto sen. Miklaszewski ze Stronnictwa Chłopskiego wbrew art. 22 Konstytucji, zajmuje stanowisko radcy prawnego wiedeńskich sprzedawców akcyj i proponuje pos. Towarnickiemu 4500 dolarów...

Oto pos. Towarnicki, obecnie „dziki", a wybrany do Sejmu ze „Stron. Chłopskiego"— żąda łapówki 6000 dolarów za... nieprzeszkadzanie.

Oto za tiranką w trakcie tej „tranzakcji" podsłuchuje pos. Langer z „Wyzwolenia", wybrany do tej roli niejako jakby „mąż zaufania" przez sen. Miklaszewskiego.

Oto prezes „Stron. Chłopskiego", poseł Dąbski, mając dla swego stronnictwa jedno tylko miejsce w komisji przemysłowej „deleguje" na posiedzenie, w którem omawiany ma być projekt zakupu akcyj „Gazów" przez rząd, akurat — „dzikiego" pos. Towarnickiego...

Zdaje się, że wystarcza...

Pos Towarnicki z patetycznym gestem prosi w liście marszałka Sejmu o szybkie zwołanie sądu marszałkowskiego, a tymczasem obiecuje wstrzymać się od udziału w pracach izby.

* * *

W pracowitym dniu wczorajszym Sejm znalazł chwilkę czasu dla posła Bittnera i towarzyszy. Dawno Łódź czekała na to, by wreszcie ukrócone zostały bezkarne harce tego pana.

Pos. Zahajkiewicz referował uchwałę komisji sprzeciwiającą się wydaniu sądom za antypaństwową działalność posłów Warskiego, Bitnera i Walnyckiego (Selrob lew.).

Na plenum postanowiono ich wydać sądom 135 głosami przeciw 121.

Dziwny brak jednomyślności, gdy chodzi o ściganie wrogów państwa uzbrojonych w nietykalność poselską.

* * *

A co ze sprawą b. min. Czechowicza?

Miast dalszych komentarzy — odsyłamy Czytelników do wiadomości obok o tem jak sensacja z pociągnięciem do odpowiedzialności ministra skarbu odbiła się... na kursie pożyczki polskiej w Ameryce.

Przebieg posiedzenia na str. 2-ej.

Kilkogodzinne narady Rządu

Warszawa w kłębowisku plotek

O DALSZYCH ZMIANACH W GABINECIE

Belweder milczy...

Oto co jest denerwującego a jednocześnie dającego spokój w obecnej sytuacji tak przeładownej elektrycznością.

Denerwujemy się, bo nie wiemy „co z tego wyniknie", a w głębi ducha spokojni jesteśmy, że wyniknie to, co zareżyseruje jedyny kierownik naszego życia politycznego.

A tymczasem — ogół chwyta gołe fakty, zestawia je i snuje domysły.

Wczorajszy dzień przynosi pole do plotek i dociekań ogromne.

Oto krótka a zapładniająca wyobraźnię wiadomość:

Wczoraj w ciągu trzech godzin obradowała Rada Gabinetowa.

Następnie zaś zaledwie po godzinnej przerwie odbyło się posiedzenie Rady Ministrów trwające zgórą 4 godziny.

Ukazał się oficjalny komunikat stwierdzający, że tematem obrad było ustalenie treści odpowiedzi Rządu na list p. marszałka Sejmu w sprawie postulatów komisji budżetowej.

Ale ktoby tam wierzył. Prawda? Tak miło jest plotkować.

Nie odmawiamy więc Czytelnikom „Hasła" materjału, którym rozporządzały wczoraj kulisy życia politycznego.

Mówi się więc ciągle, o dalszych zmianach w gabincie. Przedewszystkiem oczekuje się rychłego ustąpienia ministra Miedzińskiego. Ten domysł poparty jest faktem:

Wczoraj p. premjer Bartel przyjął na dłuższej konferncji p. min. Miedzińskiego. WSejmie zaś kluby Wyzw. i Str. Chł. postawiły wniosek atakujący min. Poczty, żądający mianowicie, aby w ciągu 5 dni złożono Sejmowi sprawozdanie z całej działalności Min. Poczty.

Wszelkie inne zmiany omawiane są bez żadnych danych „faktycznych". Łatwo więc zrozumieć, że tu plotka nie liczy się z żadnemi względami.

Min. Skarbu, Przemysłu i Handlu i Pracy — to trzy teki, któremi rozporządzają w tej chwili plotkarze.

Ale zastrzegają się wręcz, że „jak dobrze pójdzie to... ho, ho!..." I snują projekty zmian na najwyższych stanowiskach w kierownictwie nawą państwową.

„Ty taki, a owaki"

Awanturka na komisji wojskowej

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Na komisji wojskowej wynikła sprzeczka między posłem Rojem b. generałem (Str. Chł.), a pos. Burdą (fr. rewol. PPS.). Pierwszy zarzucał drugiemu „chowanie się pod łóżko" w czasie walk 19 r. w Przemyślu, drugi — bicie po twarzy żołnierzy.

Padały słowa ostre, wreszcie przewodniczący pos. Kościałkowski zwrócił uwagę, że sprawy osobiste załatwia się na innym terenie — nie w komisji sejmowej.

Gen. Bałachowicz

zaproszony do Meksyku

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Główny przewódzca oddziałów partyzanckich w wojnie polsko-bolszewickiej gen. Bałachowicz otrzymał zaproszenie rządu meksykańskiego jako ekspert organizacji wojska.

Ford buduje w Polsce

fabrykę i warsztaty samochodowe

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

W końcu marca przybywają do Polski członkowie dyrekcji fabryk Forda, aby rozpocząć budowę fabryki i warsztatów samochodowych dla Europy południowo-wschodniej.

Sejm zbiera plon opozycyjnej szopki

Spadek kursu pożyczki polskiej

w Ameryce

po ustąpieniu ministra Czechowicza

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Agencja „Press" donosi z Nowego Jorku, że wczorajszy kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej spadł do poziomu 83—84.

A więc w ciągu 10 ostatnich dni kurs ten stracił około 5 dolarów.

Nie pozostaje to w żadnym stosunku do sytuacji wewnętrznej na rynku amerykańskim, lecz uważać należy za bezpośredni efekt tych odgłosów jakie do Ameryki doszły o pociągnięciu do odpowiedzialności ministra Czechowicza.

Po tryumfach w Genewie

powrócił min. Zaleski

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Powrócił z zagranicy do Warszawy Minister Spraw Zagranicznych p. Zaleski z małżonką oraz towarzyszącymi mu wyższymi urzędnikami centrali M. S. Z. Na dworcu powitali p. ministra podsekretarz stanu Wysocki oraz szereg wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dyrektorem Protokółu Dyplomatycznego Romerem, dyrektorem Łukasiewiczem i naczelnikiem Hołówką na czele.

Wyznawcy Trockiego

emigrują z Rosji

BERLIN, 13.3. Dzienniki berlińskie przynoszą sensacyjną wiadomość z Konstantynopola, pochodząca rzekomo z dobrze poinformowanych kół, że rząd sowiecki zwrócił się do rządu tureckiego o udzielenie pozwolenia na przyjazd 60 zwolenników Trockiego do Turcji. Rząd sowiecki miał zaproponować pokrycie kosztów pobytu wysiedlonych trockistów w Turcji, którzy mieliby zamieszkać w Sinope w Małej Azji. (PAT).

GENERAŁ KULIŃSKI SKAZANY

10 tygodni twierdzy i 3 miesiące więzienia

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

W głośnej sprawie gen. Kulińskiego zapadł wyrok sądu wojskowego. Sąd uznał oskarżonego winnym braku nadzoru nad pod władnym kpt. Romerem i skazał gen. K. na 10 tygodni twierdzy, oraz winnym pobrania w celu zysku nie przysługujących mu diet w sumie 90 zł. za co skazał gen. K. na 3 miesiące więzienia.

Przypomnieć tu warto, że gen. Kuliński w swoim czasie był autorem listu do ówczesnego min. spr. wojsk. gen. Żeligowskiego z żądaniem pociągnięcia do odpowiedzialności Marsz. Piłsudskiego za to, że sprzeciwił się on mianowaniu szefem sztabu oficera b. armii austriackiej, gdyż niema doń zaufania.

Zwycięstwo 8-godzinnego dnia pracy

Angielski zamach na zdobycze robotnicze udaremniony

GENEWA, 13.3. (Tel. wł.). W rezultacie narad nad sprawą konwencji waszyngtońskiej, dotyczącej 8-godzinnego dnia roboczego, wszystkie wnioski, a w szczególności wniosek angielskiego ministra pracy, który proponował zbadanie przez specjalną komisję sprawy ewentualnej rewizji tej konwencji, zostały przez Radę Administracyjną Międzynarodowego Biura Pracy odrzucone. Przedstawiciele robotników głosowali przeciwko wszystkim wnioskom, przedstawiciele pracodawców przy ostatnich, decydujących głosowaniach powstrzymali się od głosowania, z pośród delegatów rządów, przedstawiciel Włoch i Belgji głosowali przeciwko rewizji. W ten sposób akcja rządu angielskiego na rzecz rewizji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy zakończyła się niepowodzeniem.

Wara mniejszości z brudnemi rękoma
od krwi i trudu narodu polskiego
Swietne przemówienie Marsz. Sejmu

Na wstępie wczorajszego posiedzenia pos. Langner opowiedział Sejmowi co słyszał „z za kotary" o szantażu pos. Towarnickiego. (Patrz wczorajsze „Hasło").

Po tem oświadczeniu marszałek odczytał list posła Towarnickiego, w którym ten uprasza marszałka, aby wobec krzywdzących go zarzutów jaknajszybciej wyznaczył sąd marszałkowski oraz zwolnił go od uczestniczenia w obradach izby do ukończenia postępowania sądowego. Marszałek oświadczył, iż w sądzie honorowym będzie uważał p. Langnera za jedną ze stron. Jeżeliby w toku tego sądu sprawa się wyjaśniła, byłoby wskazane zwrócenie się do marszałka Senatu, aby wyjaśnić rolę sen. Mikaszewskiego.

Następnie przyjęto w II i III czytaniu szereg projektów ustaw a m. in. projekt ustawy w sprawie **ratyfikacji protokułu moskiewskiego**, zaznaczając, iż ZSSR. nie jest członkiem ligi i protokuł ten ma szczególne znaczenie dla sprawy pokoju na wschodzie Europy. Referent podkreśla, iż doniosłe znaczenie posiada fakt, iż za inicjatywą Polski stwierdzono w protokule istnienie stanu pokoju między ZSSR a Rumunją.

Pos. Czapiński określa pakt jako krok do ustalenia pokojowych stosunków między Polską a Rosją.

Pos. Wasynczuk stwierdza, iż **ukraińskie stronnictwa nie przyłączą się** do ratyfikacji paktu, gdyż wychoi on z dzisiejszego stanu rzeczy, który stronnictwo ukr. obchodzić nie może. Marszałek przerywa oświadczając, że wszystkich muszą obowiązywać te ustawy. Nie można rozgoryczać obywateli, którzy oświadczają, że akty ustawowe, na których opierają się granice Polski **zdobyte krwią i trudem** i głęboką pracą — nie zobowiązują ich do niczego. Mniejszości mają prawo żądać od państwa reform, ale przypomnieć należy wygłoszone przed kilku zaledwie dniami słowa Chamberlaina, iż mniejszości muszą stanąć wobec państwa z czystemi rękami. Musimy domagać się respektu dla ustaw i granic państwa.

Przemówienie marszałka cała izba przyjęła hucznemi oklaskami. Dalszą dyskusję odroczono.

Następnie uchwalono wydać sądom posłów komunistycznych i szereg wniosków.

Zaburzenia studenckie w Madrycie
trwają w dalszym ciągu

PARYŻ, 13.3. Donoszą z Madrytu, że w dniu wczorajszym doszło do ponownych starć pomiędzy strajkującymi studentami a policją. Kilkanaście osób po obu stronach odniosło ciężkie rany.

Policja wielokrotnie była zmuszona do użycia białej broni i do szarżowania celem rozpędzenia grup manifestantów.

Ruch strajkowy rozszerza się na inne miasta uniwersyteckie.

Według wiadomości z Barcelony 500 studentów wyższej szkoły technicznej ogłosiło strajk na znak solidarności ze swoimi kolegami madryckimi.

Ludność odnosi się z sympatją do strajkujących studentów.

Podczas wyświetlania filmu, w którym figuruje Primo de Rivera doszło w kilku kinach do antyrządowych demonstracyj.

PARYŻ, 13.3. W całej Hiszpanji sytuacja jest dość niejasna. Wbrew oficjalnym zaprzeczeniom manifestacje studentów trwają nadal. Aresztowano dziś prezesa związku studentów Antoniego Masenata wraz z całym zarządem. Władze policyjne wykryły drukarnię, w której drukowano odezwy studentów wzywające naród do walki z gen. Primo de Riverą.

W surowych karbach oszczędności
prowadzony będzie budżet państwa
Okólnik premjera Bartla dyktowany przez statystykę

Korespondent „Hasła" donosi z Warszawy:

Ogłoszono okólnik premjera i min. Skarbu do wszystkich ministerstw z nakazem zaprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności i nie przekraczania budżetów.

Okólnik ten stoi w związku z ogłoszonemi w Wiadomościach Statystycznych następującemi danemi: w okresie kwiecień 1928—styczeń 1929 wydatkowano ogółem 92 proc. budżetu, gdy teoretyczna granica wynosiła 83 proc. Największe przekroczenia dały: min. Reform Rolnych 133 proc., Skarb 111 proc., Przem. i Handel 104 proc., Spr. Zagr. 97 proc. i wojsko 93 proc.

KRWAWE BOJE W MEKSYKU
toczą się nadal

LONDYN, 13.3. Donoszą z Nowego Jorku, że rząd amerykański otrzymał oficjalną wiadomość, że głównodowodzący wojskami federalnemi generał Calles przeniósł swą główną kwaterę do Rio Grande.

Wojska rządowe zbliżają się do Torreon. Ogólnie przypuszczają, że dojdzie tu do walnej bitwy, która będzie miała decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków.

Potwierdza się wiadomość, że generał Carraveo, były gubernator stanu Chihuahua, przyłączył się do powstania. Podobno większość ludności prowincji wypowiedziała się za nim. (ATE)

LONDYN, 13.3. Według wiadomości nadeszłych do Londynu powstanie w południowej części Meksyku zostało stłumione.

Dowódca południowych wojsk powstańczych gen. Aguirra nie został schwytany, natomiast przytrzymano jego brata, który został natychmiast rozstrzelany. Najbliższe dni rozstrzygną sprawę powodzenia powstania w północnej części.

(ATE)

Śmiertelne porażenie lampą elektryczną
ujętą przez chłopca mokremi rękoma

BYTOM, 13.3. Wśród niezwykłych okoliczności uległ porażeniu prądem elektrycznym 17-letni Lizoń, uczeń gimnazjum państwowego w Zabrzu.

Lizon w czasie kąpieli w wannie wziął ze stołu mokremi rękoma lampę elektryczną. Kabel, doprowadzający prąd do lampy, był widocznie źle izolowany i chłopak, który trzymał w mokrem ręku metalową oprawę lampy, uległ porażeniu.

Wszelkie próby przywrócenia Lizonia do życia okozały się bezskuteczne.

18-ta Loterja Państwowa

5-ta klasa — 7-my dzień.

Zł. 60,000 nr. 100305.

Zł. 50,000 nr. 99127.

Zł. 15,000 n-ry: 35291 125033.

Zł. 10,000 n-ry: 48553 91042 124880 160912 174550.

Zł. 5,000 n-ry: 18016 20164 156732.

Zł. 3,000 n-ry: 16553 20746 31079 35569 40487 46478 96953 108235 113513 118702 118783 120206 130731 141623 153577 154028 155536 171998.

Zł. 2,000 n-ry: 15857 18331 62935 64609 70715 82040 84531 86045 96674 98004 98995 111918 137436 139027 152611 165138.

Zł. 1,000 n-ry: 10754 11731 16936 21359 27140 30458 72646 72861 78814 82747 83959 85428 98830 105663 106871 115038 125653 137008 137536 143236 145321 146768 147015 148653 152415.

Zł. 600 n-ry: 53 4965 37646 43627 44606 58106 60026 62223 64767 70070 71149 84504 93853 101035 104738 109531 113619 118229 140763 155059 155624 161949 165918 168939 170478 172839.

Zł. 500 n-ry: 3138 4863 11403 11645 11739 12632 12662 12964 13518 14579 15239 16782 18015 21090 23585 26385 26475 28529 30710 32383 32840 36786 37369 37764 39122 39511 39753 40231 42076 42492 45815 46293 47174 47639 51413 51618 52078 55713 59070 59097 62052 62664 63992 65330 65370 65900 66475 67923 67990 71693 74902 75139 77439 77860 79418 80381 81004 81311 82480 86167 86332 87030 90961 91130 93773 94928 96775 97801 97807 98408 98543 99463 103165 103376 104736 106061 106376 105159 160376 107772 109987 114219 116052 116862 116895 119135 122104 123731 124283 124354 126726 127761 130039 130628 135314 139865 143792 145164 150942 155722 158009 160030 161788 163099 165531 167219 167867 168043 168917 171501 174787.

Kino „VICTORJA"
Kilińskiego 211.
Dojazd tramwajami Nr. Nr. 3, 4 i 17.

Od wtorku 12 do poniedziałku 18 marca włącz.
Ulubieniec publiczności **HARRY LIEDTKE**
w najnowszym filmie produkcji sezonu
p. t.
Robert i Bertrand
czyli **Dwaj złodzieje**
Arcyzabawny film w 10-ciu wielkich aktach
W rolach głównych:
Harry Liedtke F. Kampers, Dolby Grey i Eliza la Porta

Początek seansów o godz. 6-ej, w sobotę o godz. 5-ej pp., w niedzielę o 3-ej pp.

Kino DOM LUDOWY
PRZEJAZD 34 634

Od dnia 12 do dnia 18 marca włącznie
Dziś Dziś
Monumentalny film
p. t. **Poeta Żebrak**
Przygody poety Kpiarza i psotnika
W rolach głównych genjalni artyści
John Barrymorre i Konrad Weidt.
Nadprogram **MISS POLONIA**

Ceny miejsc; W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w soboty, niedziele i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 pp. I miejsce 90 gr., II. m. 50 gr., III. m 40 gr.
W poniedziałki kino czynne.

§ 182 SHAŃBIONA

Następny wielki przebojowy program kino-teatru **„Palace"**

USTAWY KARNEJ mówi o gwałcie i shańbieniu nieletniej, za co przewidziana jest kara długoletniego ciężkiego więzienia.

Poradnia Wenerologiczna
Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1.
Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz,
leczenie chorób **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet Światło-Leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
PORADA 3 zł. 1111

Do akt. Nr. 397 i 398 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, *Stefan Górski*, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Południowej pod Nr. 42 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Idela Pinczuka, składających się z mebli, maszyny do szycia fir. „B-cia Bürger" i innych, ocenionych na sumę 550 zł.

Łódź, dnia 6 marca 1929 r.

Komornik: *Stefan Górski.*

Do akt. Nr. 429 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, *Stefan Górski*, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod Nr. 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do fir. S. Litrowski, składających się z 30-tu tuzinów pończoch damskich, ocenionych na sumę 530 zł.

Łódź, dnia 4 marca 1929 r.

Komornik: *Stefan Górski.*

Do akt. Nr. 430 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, *Stefan Górski*, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej pod Nr. 60 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do fir. „S. Litrowski", składających się z 30-tu tuzinów pończoch damskich, ocenionych na sumę 530 zł.

Łódź, dnia 4 marca 1929 r.

Komornik: *Stefan Górski.*

Do akt. Nr. 1181 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, *Stefan Górski*, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 marca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej pod Nr. 2 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Samuela i Maneli B-ci Liberman, składających się z różnych mebli, 2-ch pianin i innych ruchomości, ocenionych na sumę 8330 zł.

Komornik: *Stefan Górski.*

Parlamentaryzm gospodarczy

Dr. Mieczysław Szawelski, kierownik biura ekonomicznego Banku Polskiego, wygłosił w Warszawie w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków Polskich bardzo interesujący referat na temat: „Parlamentarzym gospodarczy". Referent, zaznaczywszy na wstępie, że żyjemy w okresie rewizji konstytucji i szukania nowych form bytu państwowego, scharakteryzował dotychczasowe ustroje społeczne.

Na przełomie XVIII i XIX w. **absolutyzm oświecony** ustępuje miejsca ustrojowi liberalnemu, czyli demo - liberalno - parlamentarnemu. Produkcja maszynowa wzrasta i rozporządza względnie poważnemi kapitałami. Równocześnie społeczeństwo zaczyna się grupować, następuje zróżniczkowanie pod względem klasowym (socjalizm). Zjawiają się związki zawodowe, a z biegiem czasu i przemysłowe: izby przemysłowo - handlowe, rolnicze, rzemieślnicze itp. Następuje nowe uwarstwowienie się społeczne, poziome. Na podłożu liberalizmu zjawia się parlamentaryzm cenzusowy (kurje wyborcze, cenzus majątkowy, wykształcenia itd.).

Dopiero po wojnie rozwija się **parlamentaryzm ludowy,** oparty na powszechnem prawie głosowania. Na tle antagonizmów społecznych wychodzą na jaw liczne niedomagania parlamentaryzmu, który przybiera formy dekadencji. Należy zwrócić uwagę na fakt, że wojna złamała pryzmat gospodarczy Europy, która była przed wybuchem **kantorem wymiany** zarówno pod względem surowcowym jak i kapitału, tudzież wierzycielem Ameryki (4—5 miljardów dolarów). Obecnie sytuacja jest zgoła inna. Europa weszła w stan wasalstwa wobec Ameryki, której wierzytelności w Europie wynoszą **16 miljardów dolarów.** Również rynki zbytu państw europejskich doznały poważnego skurczenia. Ameryka bowiem koncentruje obecnie gros wytworów surowcowych. Następuje zanik liberalizmu we wszystkich jego formach. Protekcjonalizm zamiast maleć przybiera ostrzejsze formy.

W dziedzinie produkcji następuje okres monopoli (kauczuk, kawa itd.). To samo dzieje się w dziedzinie wymiany towarowej (syndykaty, kartele). Mamy więc do czynienia z zanikiem indywidualizmu i pewną **dyktaturą złota,** w ślad której podąża biurokratyzacja kapitału i pracy.

Zaognienie się przeciwieństw klasowych powoduje, że **wpływ etatyzmu** w życiu gospodarczem automatycznie wzrasta. Mamy więc do czynienia z typem gospodarki związanej. Społeczeństwo zaczyna być sumą korporacyj dobrowolnych, czy przymusowych.

Na tle **paraliżu parlamentaryzmu,** wynimającego z konfliktów, uniemożliwiających funkcjonowanie stałych i silnych rządów w państwach poczynają się wytwarzać nowe formy ustroju społecznego. Aktualną się staje kwestja **oktrojowania wszechwładzy parlamentu.** W ten sposób wracamy do ustroju merkantylnego z XVIII w., którego cechą zasadniczą jest ingerencja państwa w drodze polityki kredytowej, fiskalnej, a przedewszystkiem celnej, wreszcie powstanie i rozbudowa państw narodowych.

Na gruncie parlamentaryzmu politycznego rozwija się parlamentaryzm gospodarczy. Powstające w poszczególnych państwach rady gospodarcze, mające nastawienie egoistyczne, nie okazały się objektywnym czynnikiem rządu.

Zalążkiem naszego parlamentaryzmu jest art. 68 konstytucji o powołaniu do życia poszczególnych instytucyj samorządowych, podporządkowanych Naczelnej Radzie Gospodarczej.

Obok powstawania poszczególnych instytucyj samorządu gospodarczego wzrasta ruch syndykalistyczny.

Parlamentaryzm gospodarczy staje się zatem namiastkiem parlamentaryzmu politycznego, który nie jest zdolny do załatwienia różnych palących spraw gospodarczych.

Powstaje zatem pytanie — czy mamy iść po linji rozwoju parlamentaryzmu gospodarczego, czy zaś należy włączyć samorząd do ciał ustawodawczych przez zastąpienie senatu reprezentacją sfer gospodarczych i intelektualnych, która stworzyłaby Naczelną Radę Gospodarczą.

M. G.

Zjazd P. O. W.

Zarząd Łódzkiego Okręgu P. O. W. podaje do wiadomości zainteresowanych, iż rejestracja chcących wyjechać na zjazd P. O. W. odbywa się dnia 14, 15 i 16 bm. w Związku, ul. Zachodnia 70 od godziny 18-ej do 29-ej.

Kwatery i zniżki kolejowe (powrotne) zapewnione.

?

Jak to rozumieć?

P. poseł J. Chaciński — wierzyć się nie chce — pisze w podpisanym artykule wczorajszej Rzeczypospolitej:

„...właśnie zbrodnia Niewiadomskiego i gloryfikowanie jej jest owocem zasady, iż dobro państwa czy narodu jest naczelnem prawem. Niewiadomski działał w przekonaniu, że państwu grozi niebezpieczeństwo, przez wybór prezydenta głosami mniejszości. W swojem zrozumieniu poświęcił się dla dobra państwa, popełnił zbrodnię i poniósł za nią karę".

To chyba jakaś pomyłka... Panie pośle Chaciński. Jakto? Morderstwo na osobie prezydenta w imię dobra państwa?! Może pan chciał coś innego powiedzieć tylko „nie wyszło"?

Najłagodniejszą formą obrony dla zbrodniarza Niewiadomskiego jest — „szaleniec". Ale przecież p. pośle używając słów „dobro państwa" nie myśli się o tem co szaleniec przez to rozumie. Prawda?

„Dobro państwa" jest w słowniku narodu polskiego zapisane jasno i wyraźnie — *również krwią,* tylko nie krwią skrytobójczego mordu na osobie Głowy Państwa.

Czy pan domyśla się różnicy? Prosimy pomyśleć.

Nieudany zamach na Kemala Paszę

Prawie wszystkich spiskowców aresztowano

KONSTANTYNOPOL, 13.3. Wykryto tu spisek na dyktatora Turcji Kemala-Paszę. Aresztowano przywódczynię spisku młodą Turczynkę z wyższej sfery Kadi-Chanum, która planowała zamach łącznie z 2 Ormianami i 2 Turkami.

Ormianie zostali aresztowani, dwaj zaś Turcy zbiegli do Rumunji.

Jednego z nich władze rumuńskie aresztowały i wydadzą rządowi tureckiemu. (ATE)

Tylko rękę podać

ZBLIŻENIE AMERYKI z EUROPĄ

Budowa kabla pod Atlantykiem

W depeszy z New Jorku agencja „United Press" doniosła o powstaniu wielkiego konsorcjum finansowego, mającego na celu budowę pierwszego podmorskiego kabla telefonicznego z Ameryki do Europy.

Wiadomość ta wywołała w całej Europie wielkie zainteresowanie i poruszenie. Zagadnieniem tem również interesują się żywo polscy fachowcy. Przed Polską bowiem stoi też piekąca potrzeba uniezależnienia swojej komunikacji telefonicznej z Zachodem od kaprysów i szykan niemieckich przewodów lądowych. Polska wcześniej czy później musi się połączyć własnym kablem podmorskim ze Szwecją, Holandją, Anglją i Francją.

Ale budowa takiego kabla nastręcza olbrzymie przeszkody. O ile bowiem telefonja lądowa poknała wszelkie odległości i umożliwiła rozmowy między Londynem a Indjami na przestrzeni blisko 10.000 kilometrów, o tyle trudności przeprowadzenia linij telefonicznych przez morza i oceny jeszcze nie są pokonane.

Obecne linje składają się z szeregu odcinków kablowych, pomiędzy któremi ustawione są tak zwane stacje wzmacniające. Stacja taka otrzymuje z jednej strony słabe dźwięki i przesyła je wzmocnione na następny odcinek.

Stawiając dowolną ilość stacyj wzmacniających w odległości co 150 kilometrów, można osiągnąć dowolną odległość w komunikacji telefonicznej na lądzie.

Przy kablach podmorskich sprawa ta nie da się w ten sam sposób rozwiązać, brak jest bowiem wysp czy innych punktów stałych dla urządzenia stacyj wzmacniających. Pozostaje drugi sposób: zwiększania grubości żył kablowych.

Jednakże i ten sposób może być zastosowany tylko w stopniu ograniczonym. Kabel nie może być ani zbyt gruby, ani zbyt sztywny, ponieważ musi być rozwijany z okrętu na morzu. Żyły kablowe nie mogą przekraczać 5 mm. grubości.

Wskutek tego najdłuższe kable, jakie zdołano uruchomić pod morzem w Europie, nie przekraczają 172 klm. Po wojnie Niemcy wybudowali dwa podobne kable z Prus Zachodnich do Królewca i Gdańska. W Stanach Zjednoczonych istnieje kabel dłuższy: z lądu na Kubę, liczący około 1000 kilometrów. Jest to jednak przy obecnym stanie techniki najdłuższa granica zasięgu. Dotychczas więc komunikacja telefoniczna Europy z Ameryką odbywa się przy pomocy radjotelefonu.

System ten jest kosztowny, niepewny i nie zapewnia tajemnicy rozmów. Trzyminutowa rozmowa między Budapesztem a San Francisco kosztuje 2.000 złotych.

Komunikacja ta istnieje już drugi rok. W Anglji odbywa się zaledwie 50 rozmów miesięcznie z Ameryką. A w ciągu doby rozmów takich można mieć conajmniej trzysta.

Budowa kabla podmorskiego, podjęta przez Amerykę, rozpocznie się równocześnie z dwu brzegów: z Lizbony i z Nowej Funlandji na Azory, gdzie będzie urządzona stacja wzmacniająca.

Kabel będzie zawierał kilkanaście przewodów telefonicznych i umożliwi prowadzenie naraz kilkunastu rozmów międzylądowych.

Kandydaci na miejsce Hindenburga

Przewidywania i horoskopy

Znany pacyfista, wydawca „Welt am Montag" p. Hellmut v. Gerlach w tygodniku „Weltbühne" zastanawia się nad możliwym następcą prezydenta Hindenburga. Kwestja ewentualnego ustąpienia teraźniejszego prezydenta wyłoniła się przy okazji rozważań na temat jego tytułu honorowego członka Stahlhelmu. Wszystkie partje niemieckie otwarcie czy też skrycie liczą się z tą ewentualnością ustąpienia. Pan Gerlach twierdzi, że niejeden z wymienionych przez niego demen tować będzie swoją kandydaturę, ale że przyszłość ujawni prawdziwość jego horoskopów.

Ruchliwi, jak zwykle, są **komunisci** i choć szanse ich zgóry są przesądzone, postawią swego kandydata. Narodowo-socjalna partja robotnicza, dziwnym sposobem w grube zasobna pieniądze, rozwinie gorącą propagandę w imieniu swego czołowego człowieka — **Adolfa Hitlera.** Pchany przez żonę, **Ludendorff** narazi się zdaniem p. Gerlacha na to, że znaczny ubytek głosów w porównaniu z r. 1925, wykaże zupełny brak popularności, jakiego się doczekał w Niemczech.

Centrum nie postawi prawdopodobnie żadnego kandydata, wnioskując z porażki Smitha w Ameryce, że **katolicki kandydat mało ma szans** w kraju protestanckim.

Socjaliści mają do wyboru Ottona Brauna i cieszącego się szerszemi sympatjami dotychczasowego prezydenta Richstagu Loebego. — Demokratyczny kandydat z ostatnich wyborów Hellpach ma ustąpić miejsca burmistrzowi Hamburga Petersenowi, wybranemu na obecne stanowisko w Hamburgu za zgodą i przy udziale partji niemiecko-ludowej i socjaldemokratycznej.

Jeżeli pierwszy wybór nie da wymaganej większości, snuje dalej swe wróżby p. Gerlach, to może zjawić się w drugich wyborach outsider, który dobiegnie do celu tam, gdzie zawiodą faworyci. Takim możliwym outsiderem jest **p. Solf, dawniejszy poseł niemiecki w Tokio.** Wyrównana i wyrównywająca osobistość („ausgeglischene und ausgleichende Persönlichkeit") jest on jednym z tych umiarkowanych przedstawicieli czasów cesarskich, którzy uważali za swój obowiązek doświadczenie swoje ofiarować republice.

Sprawca zamachu

na listonosza we Lwowie

stanie dziś przed sądem doraźnym

LWÓW, 13.3. Śledztwo w sprawie napadu na listonosza pieniężnego Kochanowskiego, przejął obecnie sędzia Janiszewski, na którego polecenie zwolniono 7 aresztowanych studentów ukraińskich oraz córkę prof. Kordyńskiego, Darję.

Student - bandyta, Roman Mecyk, stanie w dniu 14 bm. przed sądem doraźnym. Rozprawa potrwa dwa dni. Ponieważ Mecyk nie ma jeszcze 20 lat, przeto grozi mu kara 5 do 20 lat więzienia.

DZIWY AMERYKI

40.000 miljonów. Cyfry ogólnego dobrobytu. Przemysł ma dla kogo pracować! Stan czytelnictwa gazet.

Ameryka liczy bez mała **40,000 miljonerów** jak stwierdzają oficjalne źródła.

Wszyscyśmy w czasach inflacji byli miljonerami, więc przytępiła się wrażliwość na dźwięk tego słowa. Ale miljonerów w dolarach!? Ale 40,000 takich miljonerów!? Wśród nich jest jakieś ładne parę tysięcy ludzi posiadających dziesiątki miljonów, parę setek posiadających majątek, liczący się w setki miljonów — jest też kilkunastu miljarderów.

Wiele pisze się o fantastycznych bogactwach maharadżów. Ale pamiętać trzeba, że są to **bogactwa martwe** a przytem powstałe kosztem ostatecznej nędzy miljonów poddanych.

A tymczasem lista miljonerów amerykańskich jest jakby **tytułową kartą księgi o dobrobycie amerykańskiego narodu.**

Rzecz prosta, nie wszystko tak pięknie się układa po tamtej stronie Oceanu. W większych centrach panuje również nędza, bezrobocie i różne kryzysy.

Zgórą półtora miljona ludzi pracuje w Ameryce tylko 3 dni w tygodniu, t. j. kontentować się musi połowicznemi zarobkami, a zgórą miljon próżno dobija się do fabryk i przedsiębiorstw w poszukiwaniu pracy.

Daleko jeszcze do ideału, ale to fakt, że Ameryka siedmiomilowemi krokami idzie do dobrobytu.

Zwróćmy się do statystyki. Jeżeli przyjąć, że w 1913 r. minimum egzystencji, wysokość zarobków i długość dnia roboczego wyrażała się liczbą 100, to otrzymamy następującą tabelkę porównawczą:

	1913 r.	1920 r.	1927 r.
min. egz.	100	209	176
zarobki	100	199	250
dzień rob.	100	94	92

Od r. 1927 staje się widocznym znaczny zwrot ku lepszemu we wszystkich pozycjach, już nie tylko w stosunku do przedwojennego roku 1913, ale do r. 1920.

W 1913 r. **dochód państwowy** wynosił 32 miljardy dol., co dawało około 300 dal. na głowę, a w r. 1927 dochód ten stanowił już 90 miljardów, a więc 870 dal. na głowę.

A dalej: kapitały w bankach i kasach oszczędności w r. 1913 wyrażały się sumą 131 miljardów dol., a w r. 1927 dochodzą do fantastycznej sumy 320 miljardów!

Jest to rezerwowy fundusz amerykańskiego przemysłu i handlu. Jest to kraj, gdzie pieniędzy jest dość na wszystko, na najbardziej kosztowne przedsięwzięcia.

Uprzemysłowienie Ameryki czyni oszałamiające postępy.

Ongiś surowiec i produkty żywnościowe stanowiły średnio 60 proc. wywozu Ameryki, dziś spadły one do 18 proc. podczas gdy wywóz gotowych fabrykatów wzrósł do 50 proc. prawie.

Amerykański przemysł posiada przedewszystkiem ogromną pojemność własnego wewnętrznego rynku.

Przemysł Stanów pracuje dla 100 zgórą miljonów kulturalnych obywateli. Wystarczy powiedzieć, że od 1917 do 1927 r. sama Ameryka kupiła 16 miljonów automobili, 5 i pół miljonów elektrycznych maszyn do prania bielizny, 9 miljonów fortepianów itd.

Mieszkanie bez telefonu jest tam taką rzadkością jak u nas mieszkanie z telefonem, gdzieś w małym miasteczku. W ciągu ostatnich 3 lat amerykański rynek pochłonął 13 i pół miljonów radjo-aparatów (1 aparat na każdych 8 mieszkańj Nowy Jork liczy 28 radjo stacyj, Chicago — 22, Los-Angelos — 19.

Miarą kulturalnych potrzeb Ameryki jest rozwój dziennikarstwa, przyczem gazeta jest tam uważana za najpierwszy sposób reklamy.

W r. 1926 ogólna suma zamieszczonych ogłoszeń w pismach amerykańskich wynosiła miljard dolarów.

Gazet w Stan. Zjedn. rozchodzi się dziennie zgóra 50 miljonów egzemplarzy.

KRONIKA

Czwartek, 14 marca, Matyldy Kr.
Piątek, 15 marca, Klemensa D. W.

TEATRY.

Teatr Miejski — To, co najważniejsze.
Teatr Kameralny — Poławiacze cieni.
Teatr Pupularny — Dwie sieroty.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Tułaczka księżny Trubeckiej.
Bajka — Carewicz.
Casino — Pieniądz.
Capitol — Krzyk serca.
Corso — Groza Teksasu.
Czary — Wrogowie ognia.
Dom Ludowy — Poeta i żebrak.
Era — Szaleńcy.
Grand-Kino — Kobiety na śliskiej drodze.
Luna — Awantury arabskie.
Miejskie Kino Oświatowe — Chata Wuja Toma.
Mimoza — Kochankowie.
Odeon — Pasażerowie na gapę.
Palace — Nasi zagranicą.
Resursa — Symfonja patetyczna.
Spółdzielnia — Nowoczesny Casanova.
Słońce — Niedyskretna kobieta.
Victoria — W porywie zmysłów.
Wodewil — Pasażerowie na gapę.
Zachęta — Z dymem pożarów.

Urzędnicy w hołdzie
Marszałkowi Piłsudskiemu

W dniu 18 marca r. b. w sali reprezentacyjnej urzędu wojewódzkiego odbędzie się uroczysta akademja, zorganizowana przez Stow. Urzędników Państwowych, poświęcona uczczeniu Marszałka Piłsudskiego. W związku z powyższem p. wojewoda Jaszczołt zwolnił wszystkich urzędników na dzień 18 marca o godzinie 2-ej po poł.

W uroczystej akademji wygłoszą przemówienia, poświęcone pracy i czynowi Marszałka Piłsudskiego — starosta Rżewski, Lewandowski i Izydorczyk. W akademji również wezmą udział urzędnicy kuratorjum szkolnego, oficerowie policji i t. p.

Będziemy punktualni
Tymczasem tylko na poczcie

Ministerstwo Poczt i Telegrafów wydało zarządzenie, by urzędy pocztowe ściśle przestrzegały godzin urzędowania. Okienka w urzędach mają być zamykane w ustalonych godzinach bez względu na to, czy wszyscy czekający w kolejce petenci zostali załatwieni, tak by urzędnicy nie byli przeciążeni pracą poza przewidzianemi godzinami.

Jak i z czego żyją urzędnicy?

Urzędnicy państwowi otrzymali ostatnio kwestjonarjusze ankietowe Państwowego Instytutu Badania Konjunktur w sprawie kupowania na raty. Ankieta zawiera pytanie, ile kupują urzędnicy, na jakich warunkach, jakie płacą raty, czy pokrywają wszystkie zobowiązania i jakie luki wytwarza im to w budżecie.

Wyniki ankiety służyć mają do uregulowania budżetu urzędniczego i do uporządkowania handlu ratowego.

Zebranie Cechu Cukierników

Dnia 15 marca, o godz. 6 wieczorem odbędzie się nadzwyczajne Zebranie członków Cechu Cukierniczego w Łodzi, w lokalu własnym przy ul. Kopernika 6, w sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczej.

Zebranie w drugim terminie odbędzie się o godz. 7 wieczorem.

Wieczór dyskusyjny

Zarząd Związku Polskiego Naucz. Szk. Powsz. urządza w sobotę, dnia 16 b. m. o godzinie 19.30 w lokalu Związku, Andrzeja 4, trzecie piętro wieczór dyskusyjny. Odczyt p. t. „Wychowanie, a przyrodzone podstawy etyki ludzkiej", wygłosi p. Stanisław Somorowski. Wstęp bezpłatny.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:
M. Lipca (Piotrkowska 193), M. Müllera (Piotrkowska 46), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 15), Perelmana (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiej (Aleksandrowska 37) A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Do walki z klęską powodzi
stanęło całe województwo Łódzkie
Starosta Rżewski wyjechał na inspekcję

W obawie przed powodzią dyrekcje kolejowe wydały zarządzenia poszczególnym stacjom aby w pierwszym rzędzie zabezpieczone zostały mosty kolejowe. W dniu wczorajszym rozesłane zostały do poszczególnych stacyj okólniki w myśl których dyrekcje kolejowe zarządzają usunięcia śniegu z wykopów wzdłuż toru, oraz przeczyszczenia rowów odwadniających i t. p.

Nadto dyrekcja zarządziła rozsadzenie dynamitem lodu i oczyszczenia filarów mostu z lodów na przestrzeni 100 metrów przed i za filarami mostu. Na większych stacjach węglowych zostały ustanowione specjalne Pogotowia Kolejowe, które będą przeznaczone dla powodzian, jakoteż dla materjałów przeciwpowodziowych.

W wagonach towarowych polecono przygotować większą ilość kamieni, piasku, kloców i t. p. Pociągi te będą stały gotowe w każdej chwili do drogi, a w poszczególnych stacjach węzłowych, będą również przygotowane większe partje robotników, którzy w razie niebezpieczeństwa będą przesuwane, jaknajszybciej do zagrożonych punktów.

* * *

W dniu wczorajszm władze wojewódzkie otrzymały wiadomość, że na niektórych rzekach popękały wszystkie lody, wskutek czego ruszyły częściowo rzeki.

Dotychczas jeszcze nie pękają lody w górnym biegu Warty i Widawki, mimo że na rzekach tych po lodzie płynie woda, która dochodzi obecnie do 3 cm.

Władze wojewódzkie w obawie wylewu zarządziły rozsadzanie lodów na zagrożonych punktach.

Dowiadujemy się, że na terenie województwa łódzkiego powódź nie może przybrać groźnych następstw, jedynie tylko okolice Konina, Koła, Sieradza i Warty, t. j. te, które leżą nad rzeką Wartą, są częściowo zagrożone, lecz natomiast Pilica, Prosna i cały szereg mniejszych rzek nie zagrażają mieniu okolicznych mieszkańców.

Z zagrożonych punktów przeniesiona została ludność i inwentarz żywy do miejsc więcej pewnych.

* * *

Starostwo Łódzkie w obawie przed powodzią wydały poszczególnym gminom zarządzenie, celem rozpoczęcia akcji przeciwpowodziowej. Wskutek tych zarządzeń na rzeczkach okolicznych zostały wyznaczone dyżury przez gminy. Również w niektórych punktach zostały rozsadzone lody.

Do akcji przeciwpowodziowej na terenie powiatu łódzkiego stanęła ludność wiejska, jakoteż straż i organizacje strzeleckie. Starosta Rżewski, chcąc ustalić w jakimś stopniu zarządzenia powyższe zostały uskutecznione, w dniu wczorajszym wyjechał na inspekcję, podczas której ustalił, że w powiecie łódzkim powódź nie przybierze żadnych groźnych następstw, a w punktach, gdzie jest spodziewany wylew, zostały zarządzone środki zapobiegawcze.

CIEPŁO i ODWILŻ
zwolna nadchodzi od północy

Sytuacja barometryczna znajduje się pod znakiem ocieplenia.

Część Polski leży już całkowicie w obszarze niżu barometrycznego, który ogarnia systematycznie całą Polskę. Następuje więc zwolna, lecz wyraźnie ocieplenie i odwilż.

Wczoraj naprzykład w Gdyni mieliśmy 5 stoni powyżej zera, w Przemyślu + 2, w Grudziądzu, Lublinie, Krakowie + 1.

W Łodzi, we Lwowie, Poznaniu, Białymstoku, Brześciu nad Bugiem 0.

Jedynie w Warszawie i Tarnopolu — 1 i wreszcie w Zakopanem — 2.

Znamiennem jest, że na północy Europy, w Szwecji temperatura jest znacznie wyższa, dochodzi bowiem do + 7 stopni rano, tak, że ocieplenie przychodzi teraz od północy.

Ookoliczność ta jest bardzo pomyślna, o ile chodzi o tajenie lodów w rzekach, a więc o zagadnienie powodzi.

Ocieplenie od północy kraju, od ujścia rzek, sprzyja pękaniom i spływaniom lodów w rzekach — w sposób stopniowy i powolny.

Gdyby przeciwnie odwilż nastąpiła najpierw w górach, gdzie są wielkie masy śniegu, to, rzecz oczywista, utworzyłyby się wielkie zatory lodowe, które zahamowałyby spływanie lodów i wód, powodując na niższych brzegach groźne niebezpieczeństwo powodzi.

Na dziś „PIM" przepowiada: Pochmurno, mglisto, opady, przeważnie deszcz, odwilż, umiarkowane wiatry zachodnie na wybrzeżu północno - zachodnie.

STRUGA ZŁOTA
płynie z Sądu Pracy dla pokrzywdzonych robotników

Wczoraj, jak i codziennie sąd pracy rozpatrywał kilka spraw. Między innemi Mendel Grindman skarżył firmę M. Mendelsohn o 453 zł. odszkodowania. Sąd po rozpatrzeniu sprawy zasądził natychmiastowe wypłacenie należności z 10 proc. od dnia 10 lutego oraz 15 zł. kosztów sądowych.

Abram Miński oskarżał Dawida Sztulzafta o należność 511 zł. Sąd zasądził zapłacenie tej sumy z 10 proc. od 13 lutego i 20 zł. kosztów sądowych.

Robotnicy firmy Adolf Speidel (Kopernika 53-a) skarżyli swego pracodawcę o należność w sumie łącznej 671 zł. 90 gr. Należność ta została zasądzona na korzyść robotników.

Niejaka Nuta Not skarżyła firmę N. Liberman i Wajtman o 110 zł. należności, tytułem odszkodowania za pracę. Firma została zmuszona przez sąd do natychmiastowego uregulowania wspomnianej należności, oraz pokrycie kosztów sądowych w sumie 6 zł. i za prowadzenie sprawy w sumie 7 zł.

Firma Leder i Hyeman (Kątna 12-14) stanęła wczoraj przed sądem pracy oskarżona o niewykonanie nakazu inspektora pracy, wzbraniającego zatrudnianie robotników w godzinach nieodpowiednich.

Mocą wyroku sądu firma ta ukarana została grzywną 100 zł. z zamianą na 10 dni aresztu, oraz na pokrycie kosztów sądowych w sumie 10 złotych.

Kalisz daje Łodzi przykład
należytego zrozumienia potrzeb przemysłu filmowego

Mimo upływu kilku miesięcy od wydania przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozporządzenia o stosowaniu nowych stawek podatkowych od filmów, większość samorządów nie przeprowadziła obniżenia podatku widowiskowego.

M. in. i magistrat m. Kalisza uchwalił w odpowiedzi na rozporządzenie ministerjalne podwyższeniem podatku z 40% na 60%. Podwyżkę tę zaakceptowała komisja finansowa.

Uchwała powyższa przeszła jedynie skutkiem mylnego zreferowania sprawy przez radcę wydziału podatkowego i dzięki poparciu pewnej grupy politycznej.

Zrzeszenie Teatrów Świetlnych wydelegowało do Kalisza dyr. Pellikana, który przeprowadził szereg konferencyj z prezydentem Szarasem, prezesem Rady Miejskiej, mec. Dołęgą-Kowalewskim i poszczególnymi ławnikami. W rezultacie tych rozmów Magistrat wycofał wniosek o podwyżce podatku widowiskowego i uchwalił w ramach dotychczasowej wysokości podatku zastosować zniżkę dla wartościowych obrazów, tak, że obowiązują obecnie m. Kalisz cztery stawki podatku widowiskowego, a mianowicie: 40, 34, 20 i 7 procent. Wniosek ten został już zatwierdzony przez Radę Miejską.

Kino „BAJKA" ul. FRANCISZKANSKA 31 a (róg Brzezińskiej)

Dziś i dni następnych!

Szczytowe arcydzieło wszechświatowej produkcji filmowej

„CAREWICZ"

Według dzieła **Gabrjeli Zapolskiej** W roli tytułowej: **IWAN PETROWICZ**

Doborowa orkiestra pod kierunkiem p. Z. SANDOMIERSKIEGO.

Początek codziennie o godz. 4.30 w soboty, niedziele i święta oraz w dni powszednie na pierwszy seans ceny miejsc od 30 groszy. 1411

Miejski Kinematograf Oświatowy
WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)

Od wtorku, dnia 12. III. do 18. III. 1929 r. wł.

Chata Wuja Toma

Dramat 12-tu aktach według rozgłośnej powieści Harriety Beecher Stowe

Następny program: **Król Dżungli**

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21. w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej.

Co usłyszymy dziś
przez radjo

CZWARTEK, 14 marca 1929 r.

11.56 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., oraz komunikaty: lotniczo - meteorologiczny i rolniczy.
12.10 — Odczyt ogr. staraniem Min. W. R. i O. P dla młodzieży szkolnej p. t. „Na Cejlonie" — prof. Feliks Kotowski.
12.35 — Transmisja z Filh. Warsz.
14.50 — Kom.: meteor. i gospod.
15.10 — Odczyt z cyklu org. dla maturzystów szkół średnich p. t. „Budowa społeczna i polityczna Królestwa Polskiego w XIV w." (Dział „Historja") — prof. Stan. Arnold.
15.35 — Odczyt z działu „Wojskowość" p. t. „Znaczenie kawalerji w polskiej wojskowości" — odczyt II-gi — pułk. Aleksander Pragłowski.
16.00 — Kom. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.
16.15 — Program dla młodz. Transmisja z Krakowa.
17.00 — „Wśród książek" — przegląd najnowszych wydawnictw — prof. Henryk Mościcki.
17.25 — Odczyt z działu „Samorząd" p. t. „Zagadnienie budowy dróg w Polsce" — starosta Wacław Gajewski.
17.35 — Koncert kameralny.
18.50 — Rozmaitości.
19.10 — Odczyt z działu „Rolnictwo" p. t. „Wiosenne roboty w ogrodach" — prof. Edmund Jankowski.
19.56 — Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorjum Astronom.
20.00 — Audycja ku uczczeniu Święta Narodowego Węgier. W przerwie kom. Teatrów Miejskich. Po audycji, około godz. 22.00 zostaną wygłoszone komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sport. i nadprogram.
22.30 — Transmisja muzyki lekkiej z restauracji „Oaza".

Aferzysta w wielkim stylu

grasujący na terenie całej Polski

został aresztowany w Gdańsku

Na terenie województwa łódzkiego, a zwłaszcza w miastach Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie grasował w swoim czasie znany aferzysta Abram vel Abek Fajflowicz, który w sprytny, a oszukańczy sposób naciągał przemysłowców i kupców.

Fajflowicz w swych machinacjach podawał się za kupca zbożowego, za hurtownika artykułów spożywczych, za przemysłowca, na dowód czego upolowanej ofierze przekładał różne dowody, wyłudzając w ten sposób pieniądze.

W ostatnich czasach Fajflowicz w oszukańczy sposób naciągnął kilka firm łódzkich i piotrkowskich, a czując, że grunt pali mu się pod nogami, wyjechał z Łodzi i udał się do Lwowa.

We Lwowie Fajflowicz początkowo uchodził za solidnego kupca.

W czasie swej bytności we Lwowie Fajflowicz nabył w tajemniczy sposób piękną limuzynę, którą zaczął paradować po mieście.

W czasie tych przejazdek Fajflowicz zapoznał przystojną lwowiankę niejaką Amalję Harmanównę, córkę bogatego kupca lwowskiego, z którą nawiązał romans.

Harmanówna była pomocną w manipulacjach Fajflowicza, bowiem Fajflowicz przy pomocy jej wyłudzał pieniądze od jej ojca.

Czując, że i we Lwowie grunt jest niepewny, Fajflowicz po spieniężeniu samochodu, wyjechał wraz z Harmanówną do Gdańska, gdzie znów rozpoczął swe oszukańcze manipulacje.

W międzyczasie do urzędu śledczego m. Łodzi, jak również do poszczególnych posterunków policji, t. j. w Piotrkowie, Kaliszu, Lwowie zaczęły napływać skargi poszkodowanych kupców, wskutek czego władze śledcze rozesłały listy gończe i aresztowały Fajflowicza w wolnym mieście Gdańsku.

Wobec tego, że Fajflowicz dokonał przestępstwa na terenie łódzkim i lwowskim zostanie on w tych dniach przewieziony pod silną eskortą do Łodzi, gdzie w krótkim czasie stanie przed sądem, a po odbyciu kary zostanie odesłany do więzienia lwowskiego, gdzie również jest poszukiwany przez władze lwowskie.

Kino „SŁOŃCE"
ul. Napiórkowskiego 28 (dawn. St.-Zarzewska)
Dojazd tramwajami Nr. 3 i 4.

Od wtorku, dnia 12 do 18 marca 1929 r.
Niebywały film, zabawne perypetje dwóch kochających a poderzliwych żon sensacyjne przygody dwóch par małżeńskich
p. t.
Niedyskretna kobieta
Świetnie spreparowana nić intrygi miłosnej Wyjątkowo aktualny problem współżycia nowoczesnego stadła małżeńskiego
W rolach głównych
Georg Aleksander i urocza Jenny Jugo
Początek seansów o godz. 5, w soboty o 3-ej w niedziele o godz. 1. Uwaga: W niedziele na I. seans od 1—3 wszystkie miejsca po 40 gr.
Dojazd tramwajami 3 i 4

Węgiel dla bezrobotnych

będzie wydawany nadal

W dniu wczorajszym władze wojewódzkie otrzymały od władz centralnych przydział nowych kredytów na węgiel, wskutek czego Magistrat m. Łodzi będzie uskuteczniał w dalszym ciągu rozdawnictwo węgla między szerokie rzesze bezrobotnych. Węgiel bezrobotni otrzymywać będą na placach miejskich przy ul. Przędzalnianej róg Fabrycznej i przy ulicy Węglowej.

Wszystko na wekselki

Prokurenci chorują od żyrowania weksli

Sfery przemysłowo-handlowe zaniepokojone są wielką ilością weksli, które stanowią obecnie niemal cały kapitał obrotowy kupców. Gotówki w handlu widzi się bardzo niewiele.

Terminy wekslowe dochodzą do 8-iu miesięcy.

W wielu firmach handlowych istnieją tak wielkie portfele wekslowe, że prokurenci przez całe dni żyrują weksle, które mają być oddane do inkasa, czy dyskonta. Jednocześnie ze wzrostem ilości weksli wzrasta także liczba ilości weksli protestowanych.

Trojaczki

powiła mieszkanka Aleksandrowa

Onegdaj w klinice położniczej przy ulicy Narutowicza 60 p. Podstawczyńska z Aleksandrowa pod Łodzią powiła trojaczki. Matka i trzy pociechy czują się zupełnie dobrze.

Samobójcy w kwiecie wieku

Przy ul. Radomskiej Nr. 5, targnęła się na życie 31-letnia Anna Karpik, wypijając mieszaninę jodyny z esencją octową.

Drugi wypadek miał miejsce przy ulicy Ogrodowej 18, gdzie 28-letni Józef Kurowski, zamieszkały przy ul. Borysa 6, przebywając w mieszkaniu swych znajomych, odkręcił w nocy kurek gazowy, usiłując się otruć gazem. Wezwany lekarz Pogotowia przywrócił mu przytomność.

Nagły skon

Wczoraj, w domu przy ul. Lipowej 44, zmarł nagle Stefan Borsa. Przyczyna zgonu nie została ustalona.

ŁÓDŹ TONIE W BRUDACH

228 protokółów za antysanitarny stan posesyj

Podjęta w dniu 5 marca kontrola sanitarna nieruchomości, przeprowadzona przez 8 komisyj Miejskich Dozorów Sanitarnych, jest prowadzona w dalszym ciągu.

Komisje te spisały do dnia wczorajszego 228 protokółów za niewykonanie wydanych przez Magistrat w porozumieniu ze starostwem Grodzkiem zarządzeń w sprawie uruchomienia urządzeń kanalizacyjnych i wodociągowych oraz uprzątnięcia podwórz.

Protokóły te przekazane zostały Starostwu Grodzkiemu, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności administracyjno-karnej.

Po walce z brudem - walka z żebractwem

Władze ukarały 515 włóczęgów

Z chwilą ocieplenia na ulice naszego miasta wyległo żebractwo, które w natarczywy sposób zaczepia przechodniów.

W związku z powyższem władze policyjne zarządziły energiczną walkę z żebractwem, wskutek czego w ostatnich dniach został przytrzymany cały szereg żebraków, którzy są kierowani do przytułków, lub pociągani do odpowiedzialności za włóczęgostwo.

Jak wiadomo wszyscy żebracy w Łodzi otrzymują obecnie zapomogi i na tej podstawie nie mają prawa uprawiania żebraniny.

Jeżeli władze administracyjne stwierdzą, że przytrzymany żebrak pobiera zapomogi z Wydziału Opieki Społecznej, wówczas tytułem kary zostaje skreślony z listy zapomogowej.

Dowiadujemy się, że wskutek energicznej walki z plagą żebractwa w roku ubiegłym władze policyjne zatrzymały i ukarały drogą administracyjną 515 żebraków.

Tajemnicza dama na cmentarzu

zostawiła zawiniątko z trupem dziecka i ulotniła się bez śladu

W dniu onegdajszym o zmierzchu we wsi Tłotkinia na cmentarzu katolickim dozorca ujrzał młodą elegancką kobietę w czarnym kostjumie. Nieznajoma szła w kierunku bramy cmentarnej, oglądając się na wszystkie strony, a ujrzawszy dozorcę, krzyknęła: „Tam w grobowcu!" — i padła zemdlona na ziemię.

Dozorca zaniósł nieznajomą do swego mieszkania, poszedł na cmentarz, w kierunku wskazanym przez nieznajomą, i w jednym z grobowców znalazł zawiniątko, a w nim zwłoki dziecka około 4-miesięcznego płci męskiej.

Przerażony dokonanem odkryciem, wrócił czemprędzej do swego mieszkania, chcąc zatrzymać ową tajemniczą damę. Kobiety jednak nie zastał.

Udał się do posterunku policji i opowiedział o całem zajściu. Policja zajęła się odszukaniem tajemniczej damy.

ROZPACZLIWY CZYN BEZROBOTNEJ

Po stracie pracy rzuciła się pod pociąg

Wczoraj, na linji kolejowej pomiędzy Koluszkami a Rokicinami, rzuciła się pod koła przechodzącego pociągu 24-letnia Stefanja Olem, zamieszkała w Woli-Filipowskiej w województwie Krakowskiem.

Olem pracowała przez dłuższy czas w Łodzi, a straciwszy posadę usiłowała powrócić do domu.

Nie mając pieniędzy na podróż odbywała ją pieszo. Zmęczona i znękana postanowiła popełnić samobójstwo, rzucając się pod koła pociągu, który zmiażdżył jej stopę lewej nogi i odciął prawą rękę.

Po zatrzymaniu pociągu, samobójczynię odwieziono na stację Łódź-Fabryczna, a stąd karetką Pogotowia Ratunkowego do szpitala im. Poznańskich.

Kichnięcie zdradziło przemytnika

który w transporcie mąki przewoził tytoń

Onegdaj na dworcu w Częstochowie urzędnik kolejowy usłyszał w jednym z wagonów silne kichnięcie. Po otwarciu wagonu między workami kaszy i mąki znaleziono znanego władzom śledczym przemytnika tytoniu niejakiego Icka Jakuba Zelmana, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Łąkowej 19.

Spora walizka Zelmana zawierała 17 kilogramów tytoniu i kilka tysięcy papierosów pochodzenia zagranicznego.

Tytoń i papierosy skonfiskowano, zaś Zelmana osadzono w areszcie do dyspozycji władz sądowych.

Całe zespoły baletu
z „Casino de Paris"
i „Follies Bergèrre"
z oryginalnem Jazz-bandem i chórem
wystąpią wkrótce w „CAPITOLU"

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.
„To, co najważniejsze"

Dziś i w sobotę wieczorem oryginalna sztuka Jewreinowa „To, co najważniejsze" po cenach popularnych.

Ostatnie powtórzenie „Broadway'u".

Sensacyjna, amerykańska sztuka „Broadway" przed całkowitem zejściem z afisza, ukaże się raz jeden w piątek po cenach popularnych.

„Murzyn Warszawski"

W sobotę o godz. 4 po poł. uwzględniając życzenia publiczności, dany będzie raz jeszcze jeden „Murzyn Warszawski" po cenach najniższych.

„Cudowny pierścień".

W niedzielę o godz. 12 w południe po cenach najniższych barwna i efektowna bajka dla dzieci J. Warneckiego „Cudowny pierścień".

TEATR KAMERALNY.
„Poławiacz cieni" z A. Węgierką.

Dziś, w sobotę wieczorem i w niedzielę o godz. 5 po południu w dalszym ciągu gorąco przyjęta przez publiczność i prasę głośna sztuka J. Sarment'a „Poławiacz cieni".

Ostatnie powtórzenie
„Kokot z towarzystwa"

dane będzie jutro.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś nieodwołalnie ostatnie przedstawienie klasycznej tragedji „Romeo i Julja".

W piątek po raz ostatni nastrojowy melodramat „Dwie sieroty".

W sobotę wchodzi na afisz egzotyczna baśń wschodnia z 1001 nocy „Ali-Baba" i czterdziestu rozbójników ze śpiewami i tańcami.

PRZEDSTAWIENIE SZKOLNE.

Zapowiedziane na dziś po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Romeo i Julja" zostaje odwołane z przyczyn od dyrekcji niezależnych.

TEATR w SALI GEYERA, Piotrkowska 295.

W sobotę o godzinie 8.20 wiecz. i w niedzielę o 4.20 po poł. i 8.20 wieczorem granym będzie głośny melodramat francuski „Dwie sieroty".

Odczyt ks. Arcybiskupa Teodorowicza

Dziś o godz. 7-ej wieczorem w nowej sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34, J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz wygłosi swój pierwszy odczyt p. t. „Dokumenty historyczne żywota Chrystusa".

Bilety w cenie 50 gr. do nabycia przy wejściu.

Troski i uśmiechy

Pech „Rudego Janka"

Jakiś pech prześladował onegdaj Jana Łagusę, zwanego „Rudym Jankiem". Kiedy rano wychodził z domu, natknął się na starą i brzydką kobietę.

— Zły omen — pomyślał i splunął ze złością. Robota mi się dziś chyba nie uda.

Wybrał się jednak wieczorem do upatrzonego mieszkania Stanisława Nowika przy ul. Zakątnej Nr. 96. Powoli, nie śpiesząc się, nie napotykając na żadne przeszkody, przeglądał wszystkie szuflady, wybierając rzeczy wartościowsze i gromadząc je w specjalnych tłumokach.

Tak pracowicie spędził całą noc. Nad ranem wyślizgnął się zgrabnie z mieszkania, obładowany łupami, łatwo zdobytemi. No i chciał pech — wpadł prosto w objęcia robiącego inspekcję policyjnego patrolu.

Kłamstwo nie pomogło; uciec nie mógł, krępowały go bowiem pakunki, które sam sobie sporządził.

Zrezygnowawszy, pozwolił się zaprowadzić do komisarjatu. Trzeba będzie posiedzieć kilka miesięcy w więzieniu. Chciał tego los — a z losem i złodziej pogodzić się musi. Cóż dopiero „porządny" złodziej.

W południe w dyrekcji więzieni zjawił się Stanisław Nowik, właściciel obrabowanego mieszkania. Stwierdził on, iż nic nie zginęło ze skradzionych mu rzeczy. Prosił jednak usilnie, by mu pozwolono rozmówić się z włamywaczem w cztery oczy.

— A czego pan chce od tego człowieka— zapytał zaciekawiony urzędnik.

— Chciałbym ujrzeć tego sztukmistrza— brzmiała odpowiedź — któremu udało się wejść do mieszkania bez obudzenia mej ukochanej małżonki. Ja bowiem nie potrafiłem tego zrobić w ciągu lat dziesięciu.

14 reklamowych tanich dni

11.25 Koszula dobry gatunek | 12.50 Koszula kremowa i biała zefirowa | 14.50 Koszula w paseczki popelinowa | 15.50 Koszula kolorowa najnowszy wzór | 3.25 Krawat czysto jedwabny | 3.90 Krawat z najdroż. wysortowany | 1.20 1/4 tuzina chusteczek

Spieszcie, kto nie skorzystał z taniego zakupu.
Ostatnie 3 dni taniej sprzedaży z ustępstwem
w firmie A. SPODENKIEWICZ, Piotrkowska 150 i Konstantynowska 26.

od 1 zł. ręczniki | 3.50 Szelki gumowe | 1.30 Skarpetki niciane | 15% ustępstwa z torebek damskich | 58 Zł. Bonjourka z dobrego sukna | 50 Zł. Pyjama męska z wzorzyst. mater | 45 Zł. Smoking (swetr) najmodniejszy

14 reklamowych tanich dni

Film

Kino „Luna".

„AWANTURA ARABSKA".

Film pod powyższym tytułem jest groteską, przedstawiającą arcypocieszne przygody dwu żołnierzy amerykańskich, zbłąkanych w Turcji. Sytuacjom o niebywałem napięciu komicznym wprost nie ma końca, widz śmiać się musi bez wytchnienia — a to w dzisiejszych, smutnych czasach jest już dostateczną gwarancją doskonałości tego filmu. Przepiękna Mary Astor czaruje w roli pięknej i zmysłowej arabki, zaś para zuchów amerykańskich, którą kreuje przemiły William Boyd oraz nie dający sobie w kaszę dmuchać stary wyga Louis Wolheim jest niezrównana. Szczególnie ten ostatni z swą komicznie brzydką twarzą oraz niezgrabnemi ruchami wywołuje istne kaskady śmiechu. Film ten powinni obejrzeć wszyscy ci, którzy chcą spędzić kilka naprawdę wesołych chwil.

Ilustracja muzyczna, kierowana wprawną ręką p. Teodora Rydera jest, jak zwykle na wysokości zadania.

Kino „Słońce".

„NIEDYSKRETNA KOBIETA".

Fabuła filmu — rozwija się z nieporozumień, przypuszczeń i niedyskrecji. Ludzie gonią się nawzajem w obłędnym szale zazdrości z powodu rzekomej zdrady — słowem — fabuła stworzona — z niczego — ot... z powietrza. Komedja zresztą posiada styl teatralny. Mężowie podejrzewają żony o zdradę, żony podejrzewają o toż samo mężów. i aż do końca filmu zdrady, jak niema tak i niema. Akcja toczy się na marginesie przypuszczalnej zdrady, której w rzeczywistości wcale niema.

Wszyscy aktorzy (Jenny Jugo, Marja Paudler, George Alexander, Kurt Vespermann) grają bez zarzutu. Zdjęcia b. piękne.

Silny spadek produkcji węgla na Śląsku

wskutek braku węglarek

Z zestawień Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-hutniczych w Katowicach wynika, iż w lutym średnio na dzień roboczy kolej podstawiała kopalniom do naładowania 6.873 wagonów 10-tonowych na ogólną sumę faktycznego zapotrzebowania 10.695 wagonów, czyli, że faktyczne zapotrzebowanie pokryte zostało w 64.3%. — Z zestawień tych wynika dalej, iż w stosunku do stycznia i grudnia liczba faktycznie podstawionych wagonów bardzo znacznie spadła. W grudniu kolej podstawiała na 1 dzień roboczy 9.163 wagony, w styczniu 8.209 wagonów, a w lutym 6.873 wagony 10-tonowe na 1 dzień roboczy, to znaczy, że w lutym liczba podstawionych wagonów była niższą o 16.3% w stosunku do stycznia, a o 25% w stosunku do grudnia r. ub.

Wskutek tego, wydobycie węgla w kopalniach śląskich w lutym bardzo poważnie wzrosło, bo o 617 tys. ton, względnie o 20% w stosunku do stycznia. Faktyczne wydobycie w lutym wynosiło bowiem 2.380 tys. wobec 2.997 tys. ton w styczniu. Z drugiej jednak strony zbyt węgla był niższy od poziomu produkcji, gdyż zapasy węgla na zwałach w ciągu lutego przy tak silnie ograniczonej produkcji wzrosły o 70.000 ton.

Jak wiadomo ogólne warunki stwarzały w lutym najwyższe napięcie konjunkturalne dla przemysłu węglowego. Mrozy w lutym osiągnęły poziom nienotowany od dziesiątków lat; na rynku krajowym brak było zapasów węgla, gdyż niemożna ich było nagromadzić w poprzednich miesiącach ze względu na brak węglarek. Wpływało to na wzrost zapotrzebowania węgla.

Dlatego też tak silnego spadku produkcji nie można usprawiedliwiać mniejszą o 3 dni ilością dni roboczych w lutym, gdyż produkcja węgla spadła, przedewszystkiem wskutek osłabienia się tempa produkcji, jak to wynika z porównania wydajności na dzień roboczy w miesiącu grudniu i lutym (w lutym wydajność dzienna wynosiła 102 tys. ton, a w grudniu 116.000 ton), co było następstwem silnego braku węglarek.

Ten silny brak węglarek, o rozmiarach którego wspomniano na wstępie, wpłynął na ograniczenie zbytu węgla w kraju i spowodował silny spadek eksportu. Zbyt węgla w kraju spadł do 1.487.000 ton, czyli w porównaniu ze styczniem o 17%. Daleko silniejszy spadek ujawnił się w eksporcie węgla, gdyż o 38% (z 903.000 ton w styczniu na 342.000 ton w lutym). Wskutek częściowego także zamarznięcia portów, eksport węgla najsilniej spadł na rynki północne, bo do państw skandynawskich o 62%, a do państw bałtyckich o 74%, w porównaniu ze stanem styczniowym.

Kryzys braku węglarek trwa w dalszym ciągu; kolej nie jest w stanie pokryć w całości zapotrzebowania ze strony kopalń. Przeciętnie pierwsze dnie marca wykazują niedobór na 1 dzień roboczy około 3.000 wagonów 10-tonowych.

Jak z powyższego widać, brak węglarek ograniczył silnie przemysł węglowy w wyzyskaniu konjunktury zimowej. **M. H.**

Stowarzyszenia kupieckie w przededniu ruiny

W szeregu łódzkich stowarzyszeń kupieckich panuje wielkie zaniepokojenie co do losów tych organizacyj, wobec utworzenia Izby Przemysłowo-Handlowej. Dotychczas stowarzyszenia odgrywały dość poważną rolę, gdyż zajmowały się reklamacją towarów i wydawaniem kontyngentów, następnie wydawaniem zaświadczeń na paszporty zagraniczne, a wreszcie interwencjami w sprawach podatkowych.

Obecnie zachodzi obawa, że członkowie przestaną płacić składki, gdyż Izba Przemysłowo-Handlowa przejmuje cały szereg tych agend, a mianowicie podział kontyngentu towarów, zaświadczenia na paszporty zagraniczne, a nawet częściowo interwencja w sprawach podatkowych.

Wobec powyższego przewiduje się zanik organizacyj kupieckich, aczkolwiek izba wobec jednostek nie spełni tego zadania, jakie spełniały dotychczas organizacje kupieckie.

Podwyższenie podatku

musi być uzasadnione

Ministerstwo Skarbu wydało okólnik, w którym zwraca uwagę władzom skarbowym, że wydatniejsze podwyższenie obrotu w stosunku do roku ubiegłego winno być przez władze skarbowe pierwszej instancji, wzgl. naczelników urzędów skarbowych ściśle i rzeczowo uzasadnione. Uzasadnienie takie winno opierać się oczywiście na danych, pochodzących z książek handlowych.

GIEŁDY

Warszawa, 13 marca.

Dewizy:

Londyn 43.24¾. Nowy oJrk 8.90. Praga 26.40¾. Paryż 34.83½. Szwajcarja 171.52. Włochy 46.73. Wiedeń 125.27.

Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych: 8.88. Rubel złoty — 4.60. W obrotach pozagiełdowych rubel srebrny — 2.88, 100 kopiejek bilonu srebrnego — 1.32.

Papiery procentowe:

4 proc. poż. inwestycyjna 111.50 — 112.75; 5 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 93.50 — 93.25; 5 proc. konwersyjna 67.00; 10 proc. poż. kolejowa 102.50 (zł. 176.30); 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 59.00.

Akcje:

Bank Handlowy 120.00. B. Polski 173.00 —172.25—172.50. B. Zw. Sp. Zarob. 85.00. Spiess 255.00. Elektr. dąbrow. 105.00. Elektryczność 74.00. Warsz. Tow. fabr. cukru 39.00. Łazy 8.25. Węgiel 86.00. Lilpop 35.50. Ostrowieckie 97.00. Starachowice 31.50. Haberbusch 226.00.

Z pożyczek państwowych mocniejsze obie premjowe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Żyto 35.75—36.00
Pszenica 50.00—51.00
Jęczmień browarny 35.00—35.50
Jęczmień na kaszę 33.00 — 34.00
Owies jednolity 35.00—35.50
Groch Victoria 68.00 — 80.00
Groch polny 45.00—52.00
Koniczyna czerwona 160.00—190.00.
Koniczyna biała 240.00 — 290.00
Seradela 58.50 — 60.50
Łubin niebieski 23.50—25.50
Rzepak 87.00 — 89.00
Mąka pszenna 65 proc. 72.00—76.00
Mąka żytnia 70 proc. 49.00—50.00
Otręby żytnie 25.50—26.50
Otręby pszenne średnie 30.00—30.50
Otręby pszenne grube 32.00—33.00
Kuchy lniane 49.50—50.50
Kuchy rzepakowe 39.50—40.00
Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

KINO-TEATR MIMOZA ul. Kilińskiego Nr. 178

Od wtorku, dnia 12 do poniedziałku, dnia 18 marca 1929 roku włącznie

Przebojowy dramat w 10 aktach p. t.

KOCHANKOWIE

(Skórzana Maska)

NASTĘPNY PROGRAM:

„Ramona" Dolores del Rio

Do powyższego obrazu został zaangażowany chór artystyczny, który odśpiewa romanse oraz pieśni cygańskie.

Kino-teatr „ZACHĘTA"

ul. Zgierska 26, przy Placu Kościelnym

Od wtorku, dnia 12 do poniedziałku, dnia 18 marca r. b. włącznie

NAJWYBITNIEJSZY FILM WSZYSTKICH CZASÓW!

Poświęcony matkom, żonom i córkom, które straciły na wojnie swych najbliższych

Z DYMEM POŻARÓW

(Matka nieznanego żołnierza)

Najpotężniejszy epos bohaterski. Cudowna pieśń miłości i zwycięstwa, podniecająca i wzruszająca do łez apologja na cześć pokoju i potępienia największej hańby ludzkości—wojny między ludźmi. Film stojący wyżej wszelkiej pochwały — W rolach głównych: JEAN MURAT i MICHAŁ VERBY

Następny program: „TAJNY KURJER"

Początek seansów o godz. 4 w soboty, niedziele i święta o gdz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 grozy.

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 12-go do poniedziałku, dnia 18-go marca r. b. włącznie

jeden z najpiękniejszych dzieł naszego repertuaru!

Film, który olśniewa, zachwyca, czaruje i emocjonuje czołowe arcydzieło francuskiej wyytwórni „Gaumont"

SYMFONJA PATETYCZNA

(Zahia, córka Szeika)

Wspaniały romans filmowy, rozgrywający się wśród gorących piasków pustyni oraz w najwytworniejszych salonach Paryża, oparty na motywach

GENJALNEJ SYMFONJI CZAJKOWSKIEGO.

W ROLACH GŁÓWNYCH:

GEORGES CARPENTIER, HENRY KRAUSS, OLGA DAY i MICHELE VERLY.

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30. 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3. 5. 7 i 9. 1127

Do akt № 1 663 i 1711 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 2-go rewiru, Bronisław Pingielski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Południowej 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 20 marca 1929 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Głównej № 41 odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Emila Kahlerta składających się z 100 mtr. towaru wełnianego damskiego ocenionych na sumę zł. 550 i 20 chustek wełnianych dużych ocenionych na sumę 550.

Łódź, dnia 11-go marca 1929 r.

KOMORNIK
B. Pingielski

Rady dla mężatek

Gdyby ich tylko posłuchać chciały

Angielskie pismo „Liberty" zwróciło się do swych czytelniczek z prośbą o wymienienie, jakie, ich zdaniem, są przykazania, których przestrzegać powinny dobre żony. Wyznaczoną za najlepszą odpowiedź nagrodę otrzymała pani Ela Wheller. Przykazania przez nią ułożone, są następujące:

Po ślubie ni powinnaś się gorzej ubierać, aniżeli przed ślubem. Pamiętaj bowiem, że choć polowanie zakończone, to jednak zdobycz — trzeba zatrzymać.

Nie zapominaj, że zdrowie jest podstawą szczęścia, a dobre trawienie podstawą zdrowia. Dbaj więc o zdrowie i smaczne jedzenie, a mąż będzie ci szczerze wdzięczny.

Jeżeli mąż ma kilka dni wolnych od codziennej pracy, nie zatrzymuj go przy sobie, lecz raczej ułatwiaj mu wyjazd i wypoczynek. Powróci odświeżony na duchu, wypoczęty i w dobrym humorze.

Nie rób nigdy złośliwych uwag o jego krewnych i przyjaciołach.

Nie oburzaj się, jeżeli mąż włoży krawat, który ci się nie podoba, albo zapali cygaro, którego zapachu nie lubisz. Pomyśl, iż ma on prawo do swych własnych upodobań, a nie musi we wszystkiem postępować według twojego gustu.

Jeżeli mąż twój zachwyca się jakąś kobietą, podziel jgo entuzjazm. Kobieta rzadko kiedy uznaje zalety innych kobiet, ale ty bądź wyjątkiem. Im bardziej będziesz bezstronną i życzliwą dla ludzi, tem większe uznanie zyskasz w oczach męża.

Jeżeli mąż przyniesie ci podarek bezużyteczny i który ci się nie podoba, uściskaj go serdecznie i podziękuj za dobre chęci.

Gdy mu się zdarzy jakaś nieprzyjemność (czego nigdy w życiu nie brak, staraj się go uspokoić, i o ile to możliwe, rozweselić. Nie jedna tragedja została zażegnana dobrym dowcipem i naodwrót — drobiazgi przyczyniły się nieraz do rozbicia małżeństwa.

Nie dopytuj się męża o jego przeszłość. Z takich rozmów wynikają zawsze groźne nieporozumienia.

Nadewszystko pamiętaj o słowach przysięgi, wypowiedzianej przed ołtarzem, w złej i dobrej woli stój wiernie przy jego boku. Wielu mężczyzn stało się wielkimi ludźmi tylko dzięki dobrym żonom.

Za życia w grobie

Wrażenia amerykańskiego geologa przysypanego ziemią

Amerykański geolog, M. K. Morchead z Chicago, zamieścił na łamach pewnego fachowego pisma swoje spostrzeżenia i wrażenia, jakich zaznał, zasypany ziemią aż do chwili odkopania go przez robotników. Spostrzeżenia te są o tyle ważne i interesujące, że pochodzą od człowieka wykształconego i inteligentnego. Geolog ów został przysypany ziemią przy robotach ziemnych w okolicy gór Ohio. Dzięki natychmiastowej akcji ratowniczej zdołano go wydobyć z pod nasypu, przeszło jednak dużo czasu, zanim organizm jego przyszedł do normalnego stanu.

„Kiedy ziemia usunęła się z pod moich nóg, a ja zsunąłem się w dół z przerażającą szybkością — pisze ten „żywcem pogrzebany" — zrobiło mi się ciemno w oczach i w pierwszej chwili wyczułem silny szum powietrza dławiącego me płuca. Masa ziemi zaczęła mnie stopniowo przygniatać coraz potężniej, tak że po chwili nie byłem w stanie poruszać nawet palcem ręki. Ten straszny ciężar wciskał w mą skórę nawet guziki ubrania i zegarek z łańcuszkiem. Ślady z tych przedmiotów pozostały na mem ciele na długo jeszcze po ocaleniu. Chwilami piekła mię tak, jakgdyby były z rozpalonego żelaza. Sploty słomianego kapelusza przemieniły się w jakieś żelazne rozżarzone obręcze, które wżerały się z potężniejącą mocą w mą głowę. Zacząłem odczuwać wzmacniający się ból w członkach i w okolicy żeber. Wkrótce jednak straciłem czucie; myśli tylko pozostały niezmącone; nie opanował mnie strach ani podniecenie, a całą siłę woli skupiłem koło jednego celu: zdobyć wolne miejsce dla ust i powietrze. Było to zupełnie niemożliwem, gdyż nie mogłem poruszyć ani jednym palcem a miarową pracę płuc powstrzymał olbrzymi ciężar gniotący klatkę piersiową. Dzięki drobnym kamykom, ziemia nie dostała się do mych ust i nosa; wciągając jednak powietrze małemi dawkami, zauważyłem, że grudki ziemi przedostają się przez szczeliny kamyków. Gromadziło się ich w ustach i w nosie coraz więcej. Zbliżał się więc mój koniec. Coraz potężniejszy ciężar kładł się na mych piersiach; tętna zaczęły walić jak młotem z wzrastającem tempem i ogłuszająco, coraz szybciej, potężniej, aż straciłem przytomność.

Przebudziłem się z uczuciem, jak gdyby mnie ktoś bił młotem po głowie; była to łopata robotnika, który natrafił na me ciało. Odkopano najpierw głowę, by doprowadzić mi jaknajwięcej powietrza; okazało się jednak, że najpierw należy przystąpić do usuwania masy ziemi przygniatającej całe ciało. Nabiegła bowiem krew do głowy z przysypanego ciała, rozdęła potwornie arterje podskórne, grożąc pęknięciem. Po wydostaniu mnie z pod warstwy ziemi, widziałem i słyszałem wszystko, a jednak nie byłem w stanie wykonać najlżejszego poruszenia. Nie zapomnę chyba nigdy ptaszka, któregom zobaczył tuż po otwarciu oczu na drzewie i jego śpiew, kojący dziwnie szybko me nerwy. — Przybyły lekarz zastosował masaż; przez kilka godzin patrzyłem na jego pracę, nie czując bynajmniej wyników jego zabiegu. Wreszcie „mrówki" zaczęły przebiegać me ciało. Byłem ocalony. Ból w członkach i złamanych żebrach odczułem dopiero po 24 godzinach.

KRÓLEWSKA KOCHANKA

Jednooka księżniczka Eboli

Kalectwo nie osłabiło czaru jej wdzięku

W „Don Carlosie" — Szyllera przedstawiona jest, jak wiadomo, księżniczka Eboli, jako czarująco piękna uwodzicielka.

Jak wszakże okazuje się obecnie z poszukiwań, dokonanych w archiwach madryckich, a przedewszystkiem z nieznanego do niedawna obrazu malarza dworu hiszpańskiego, Pantoji de la Cruz, historyczna księżniczka Eboli posiadała tylko jedno oko, gdyż drugie straciła wskutek wypadku w młodości, i zakrywała kalectwo swoje kawałkiem aksamitu, wyciętym w kształcie serca, a umocowanym na jamie ocznej z pomocą cieniutkiego sznurka jedwabnego, znikającego w fryzurze.

Widocznie jednak to czarne serce na jamie ocznej nie osłabiało czaru wdzięku księżniczki Eboli, gdyż stała się kochanką króla Filipa II, a przytem zdradzała ponurego monarchę z jego sekretarzem prywatnym, Antonim Peresem.

Stosunek ten księżniczki do sekretarza królewskiego długo był znany całemu dworowi hiszpańskiemu, zanim doszedł do uszu królewskich i doprowadził do owego skandalu historycznego, który się zakończył uwięzieniem kochanków.

Wprawdzie Pedezowi udało się wkrótce uciec do Francji, ale jednooka piękność zgórą jedenaście lat przebyła w więzieniu.

Ostatnie słowa wielkich ludzi

Zwykle tak bywa, że ludzie sławni nie umierają samotni, ale otoczeni rodziną, przyjaciółmi i wielbicielami. Stąd to pochodzi, że znamy ostatnie słowa, wypowiedziane przez konające znakomitości. Nie zawsze są te wypowiedzi wzniosłe i pełne mądrości, jednakże zwykło się przykładać do nich głębszy sens. Czasem zdarza się, że sławny człowiek w poczuciu, iż właśnie żegna się z życiem, przybiera teatralną pozę i wypowiada jakieś słowo, obliczone na efekt.

Oto niektóre ostatnie zdania panujących, polityków i poetów: Raleigh rzekł do kata, który ociągał się ze straceniem go: „Dlaczego nie uderzasz? Naprzód, dzielny człowieku".

Lord Thurlow, jeden z najbardziej popularnych lordów kanclerzy (żył w latach 1730—1806), powiedział przed śmiercią: „Niech mnie djabli wezmą, jeśli nie wiem, że umieram".

Ostatnie słowa Washingtona brzmiały: „Jest dobrze".

Nelson, zwycięzca z pod Trafalgaru rzekł konając: „Dziękuję Bogu, że mi pozwolił spełnić mój obwiązek".

Napoleon mówił przed śmiercią tylko oderwane słowa: „Mój Boże... Naród francuski... Głowa armji..."

Byron powiedział sucho: „Muszę teraz spać".

Ostatnie słowa prezydenta Roosewelta były: „zgaście proszę światło", podczas gdy konający Goethe wołał „Więcej światła".

Fabrykanci broni zacierają ręce

robiąc „byznes" w Meksyku

Z Nowego Jorku donszą, iż rząd Stanów Zjednoczonych, udzielił na prośbę rządu meksykańskiego, pozwolenia na wywóz broni i amunicji ze Stanów Zjednoczonych do Meksyku. Poszczególnym firmom, mającym objąć dostawy broni dla rządu meksykańskiego, wydawane będą specjalne pozwolenia. Równocześnie rząd Stanów Zjednoczonych postanowił wysłać do Meksyku, zbywające zapasy własnych materjałów wojennych.

Ponieważ podczas walk w miejscowości Juarez, zabity został w El Pazo chłopiec 6-letni syn obywatela Stanów Zjednoczonych, rząd waszyngtoński wydał polecenie, aby nie dopuszczać walczących zbyt blisko granicy, zwracając się jednocześnie do stron walczących o możliwe oddalenie się od granicy.

Jerzy Nałęcz

9)

Upiór starego pałacu

(Z cyklu „Opowieści dziwne")

— Charmicz mylił się sądząc, że podziemne przejście ciągnie się aż do zamku Oleckiego.

Ruszył szybciej naprzód i po przejściu kilkuset kroków zauważył, że korytarz jest coraz to węższy i niższy.

Światło było coraz bliżej.

Jeszcze kilkadziesiąt kroków i Karski znalazł się przy niewielkim otworze, przez który dostawało się światło dzienne. Z trudem przeczołgał się przez otwór.

Znajdował się w kamieniołach, skąd przed kilkunastu laty dobywano piaskowiec.

Karski wyprostował się i dopiero teraz zauważył, że o jakie trzy minuty przed nim znajduje się bardzo głęboka rozpadlina.

— Nie wiele brakowało, abym kark skręcił i kości sobie pogruchotał — wyszeptał.

Odwrócił się, gdyż usłyszał jakiś szelest, dochodzący go z prawej strony.

Z poza zwałów kamieni wysunęła się nagle jakaś wysoka postać i w tejże chwili coś ciężkiego spadło na jego głowę.

Tracąc przytomność, zwalił się na kamienie.

Gdy powróciła mu świadomość, czuł ogromny ból głowy. Jęknął cicho i roztworzył oczy.

Ogarnęło go ogromne zdumienie, gdyż ujrzał pochylone nad sobą oblicze Jaźwińskiego.

— To pan? — wyszeptał bezwiednie.

— Tak, to ja — odparł Jaźwiński — bardzo miłe spotkanie, nieprawdaż?

— Co pan tu robi?

— Miałem bardzo ważny interes, zaraz się pan dowie. Ale jak się pan czuje? — szyderczy uśmiech wykrzywił usta Jaźwińskiego.

— Co to wszystko znaczy? — powiedział Karski, próbując podnieść się z ziemi.

— Niech pan leży spokojnie — zawołał Jaźwiński — i tak się pan nie podniesie, poco się męczyć.

Dopiero teraz Karski zauważył, że jest mocno skrępowany. Z ogromnym wysiłkiem udało mu się unieść nieco głowę do góry.

Spostrzegł, że leży tuż nad brzegiem przepaści. Jedno silniejsze a niebaczne poruszenie i stoczyłby się w dół.

Przymknął na chwilę oczy.

— Co to wszystko znaczy? — powtórzył jeszcze raz swoje poprzednie zapytanie, nie mogąc sobie zdać sprawy ze swej sytuacji.

— Czego on chce odemnie? — myślał.

— Zaraz panu wytłumaczę — odezwał się po krótkiej przerwie Jaźwiński.

Zapalił papierosa.

— Nie częstuje pana — uśmiechnął się — bo i tak pan nie może palić, znajdując się w takiej, jak obecnie, pozycji.

W tej chwili zaspokoje pana ciekawość — ciągnął dalej.

— Zgłosiłem się pierwszy po spadek po zmarłym w Filadelfji inżynierze Ławińskim. Mijały tygodnie, a nikt więcej nie zgłaszał swych pretensyj, myślałem więc, że odziedziczę całe trzy miljony dolarów.

Pan mnie rozumie, że pieniądze te uważałem już za swoje. Porobiłem kolosalne plany na przyszłość.

I niech pan sobie wyobrazi co się działo ze mną, gdy do adwokata zgłosiła się panna Chojecka, z którą miałem podzielić się swojemi własnemi pieniędzmi, gdyż już za takie uważałem miljony Ławińskiego.

Przez kilka dni byłem bardzo zmartwiony. Jednakże nie jestem człowiekiem, który łatwo upada na duchu.

Panna Chojecka była ładna, bardzo ładna. Powziąłem więc plan zaślubienia jej; miałbym wówczas i pieniądze i piękną żonę, która naprawdę mi się podoba.

Wszystko było już na dobrej drodze, żałtu zjawia się pan. Trzeba było zmienić plan działania, tembardziej, że panna Chojecka miała zostać pańską żoną.

Porwałem ją więc, co przyszło mi z łatwością, gdyż jednego z moich ludzi uważała za agenta policyjnego.

Z panem postanowiłem załatwić się w radykalny sposób — ot poprostu posłać pana do wieczności. Od kilku dni moi ludzie krążyli koło dworu, aby pana zgładzić.

Nie wychodził pan z mieszkania i obawiałem się, że plan mój się odwlecze.

Jednakże konstatuje, że szczęście mi dopisuje. Zupełnie niespodziewanie dostałem pana w swoje ręce i za chwilę żyć pan przestanie.

Muszę jeszcze panu powiedzieć, że zrobił pan testament, zapisując cały swój majątek pannie Chojeckiej. Nic nie szkodzi, że pan go nie podpisywał, znalazłem świetnego kaligrafa, który jest mistrzem w podrabianiu podpisów.

Umilkł.

— Czy Maryla żyje? — wyszeptał Karski, patrząc z ogromnem zaniepokojeniem w oczy Jaźwińskiego.

— Ależ naturalnie. Po śmierci pana. śmierci na skutek nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego nieostrożnością! Zainscenizuję świetną scenę wybawienia z rąk złoczyńców panny Chojeckiej.

Epilog może pan przewidzieć. Panna Chojecka opłakawszy pana śmierć. rozczulona moją niezłomną stałością, w dowód wdzięczności odda mi swą rękę i serce, a co najważniejsza dolary.

— Gdzie znajduje się Maryla? — zawołał Karski.

— I tak z tej wiadomości nic panu nie przyjdzie. Wszak mówiłem, że za chwilę przeniesie się pan do innego świata.

— Łotr — krzyknął w bezsilnej złości Karski.

Jaźwiński odwrócił się.

— Mówiłem wam, co macie zrobić — powiedział.

Do Karskiego podeszło dwuch drabów, jeden stanął przy jego nogach, drugi przy głowie.

— Rozwiązać go — rozkazał Jaźwiński — i wrzucić w przepaść.

Rozumie pan, co się stanie za chwilę, roztrzaska pan sobie głowę o kamienie, a gdy po jakimś czasie ludzie odnajdą trupa, powiedzą: zabłądził w kamieniołomach i przez nieuwagę spadł w przepaść.

Karski poczuł, że ma rozwiązane więzy, ale tak był osłabiony otrzymanem niedawno uderzeniem, że nie miał siły poruszyć się.

— Żegnam pana, panie Karski — rozległ się szyderczy głos Jaźwińskiego. — Chciał się pan dowiedzieć, gdzie znajduje się Maryla. Wyświadczę panu tę przysługę, bo skazanym na śmierć niczego się nie odmawia.

(D. n.)

Największy Wybór Mebli

od najskromniejszych do luksusowych
znajdziesz tylko

W MAGAZYNIE MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZY I TAPICERÓW w ŁODZI, Sp. z ogr. odp.

NARUTOWICZA 45. — TEL. 60-02.

STALE NA SKŁADZIE:

kompletne urządzenia mieszkań, jak również pojedyncze meble jako to: **urządzenia pokoi sypialnych, stołowych, gabinetów, salonów, kuchni, meble klubowe, biurowe i t. p.**

Przyjmuje się również wszelkie zamówienia w zakresie wewnętrznej architektury.

Długoletnia gwarancja.

ZARZĄD.

1166

Polecamy doskonałe

RADJOAPARATY

na najdogodniejszych warunkach:

3-lampowy aparat — 140 zł.
4-lampowy aparat od 200 zł. 1447
5-lampowy aparat od 500 zł.

Stare aparaty przerabiamy na najnowsze typy.

Łódzkie Tow. Radjowe Piotrkowska 107 w podwórzu.

WSZELKI BÓL GŁOWY USUWA

ZNAKOMICIE „SOWA“

Wyrobu laboratorjum przy aptece ST. HAMBURGA i S-ki, w Łodzi, ul. Główna 50.

Wystrzegać się naśladownictw.

414

Dr. med. Niewiażski

ul. Andrzeja 5, tel. 59-40

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe i niemoc płciowa

Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.

1404

Przyjmuje od 8—10 rano i od 5—9 wiecz. w niedzielę i święta od 9—1 r. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Do akt № 262 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszk. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 roku, od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Kilińskiego pod № 79 i 85 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Natana Wołkowicza i składających się z motoru elektrycznego marki „Siemens Szucker“ 65 konny, ocenionych na sumę 1100 zł.

Łódź, dn. 22-go lutego 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński

Do akt № 274 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego № 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Węglowej pod № 6 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Łódzka Spółka Węglowa Sp. z ogr. odpow.“ i składających się z 300 korcy węgla, kostka № 2, ocenionych na sumę 1530 złotych

Łódź, dnia 22 lutego 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński

Do akt № 347 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego № 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Przejazd pod № 78 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Bracia Bergman“ i składających się z 10 wozów węglowych i 7 platform na resorach ocenionych na sumę 7100 zł.

Łódź, dnia 2-go marca 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński.

Do akt № 210 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 22-go marca 1929 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza № 6 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Natana Padowicza i składających się z radjo aparatu o lampowego i 2-ch obrazow olejnych, ocenionych na sumę 1150 złotych

Łódź dn 1 marca 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński.

Bank Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

Łódź, Ewangelicka № 15

Rok założenia 1881 :: Rok założenia 1881

zawiadamia niniejszem, że w dniu 15 marca 1929 r. o godzinie 6 po poł. odbędzie się w Sali Łódzkiego Towarzystwa Śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej 243

30 Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Banku z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie za rok 1928
   a) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
   b) udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi
   c) przelanie czystego zysku z operacji z niecłonkami do kapitału zasobowego
   d) podział czystego zysku
   e) podział funduszu dyspozycyjnego
2. Zatwierdzenie budżetu na rok 1929
3. Wybory;
   a) dwóch członków Rady Nadzorczej
   b) jednego członka Zarządu
   c) sześciu członków Komisji Rewizyjnej
4. Wnioski członków.

Uprasza się wszystkich członków o liczne i punktualne przybycie, aby znaczne koszty, związane ze zwołaniem drugiego zebrania, mogły być zaoszczędzone.

ZARZĄD.

1491

P. P. Pracodawcy, Pracownicy Umysłowi i Robotnicy

zapoznajcie się z t. VII. Bibl. Praw Polskich“, zawierającym ustawy i rozporządzenia

O najmie, o urlopach, o sądach pracy i t. d.

Cena egz. zł. 2.—

WYDAWNICTWO
Księgarni „Czytaj“ Łódź, Narutowicza 2

CUDZE CHWALICIE, sami nie wiecie, co posiadacie

— jest naszym hasłem przy zastosowaniu części wyłącznie polskiego wyrobu do budowy aparatów **Radjo**. Żądajcie bezpłatnej demonstracji naszych aparatów w godz. 4—8 wiecz.

POLSKIE RADJO
inż. KRZYŻANOWSKI i S-ka
Andrzeja № 4. 1500

Magazyn i Pracownia Obuwia Damskiego, męskiego i dziecinnego

wykonywa po cenach przystępnych obuwie najnowszych fasonów. Na składzie zawsze wielki wybór gotowego obuwia oraz obuwia wysortowanego po zniżonych cenach.

Fr. Swiątek

Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 160.

Firma istnieje od r. 1906.

1454

Własna siedziba

Place letniskowe porośnięte lasem sosnowym 40-letnim jeden kilometr od miasta Poddębic przy stacji kolei i szosie są do sprzedania na dagodnych warunkach po 70 groszy za mtr. kwadr. Na miejscu można nabyć kamień budowlany dziesięć razy tańszy od cegły. Wiadomość w Poddębicach, ulica Sworawska u Grabiszewskiego 767

LECZNICA

lekarzy specjalistów

przy Górnym Rynku

PIOTRKOWSKA № 291, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pasjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryczna, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzieli itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 złote

Porada dentystyczna i wenerologiczna

1402 dla chor. skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej **3 zł.**

Doktór

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87

SPECJALISTA
chorób skórnych i wenerycznych.

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—3
967 w niedzielę i święte 9—1

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia

Dr. DONCHIN

Specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł.
w niedziele i święta 10—1

ul. Moniuszki 1

1450 Telefon 9-97.

Do akt Nr. 1813 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego, na zasadzie artykułu 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy Piotrkowskiej № 56 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Moszka Przygórskiego i składających się z mebli ocenionych na sumę 650 zł.

Łódź, dn. 9 marca 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński.

Do akt Nr. 373 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik V rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszały w Łodzi, przy ulicy Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 26 marca 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 68, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Rozenblatta i składających się z dziesięciu warsztatów tkackich i szlauchszpulmaszyny, oszacowanych na sumę złotych 4500.

Łódź, dnia 12 marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Wąsowski.

Do akt № 71 i 408 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik V rewiru sądu Grodzkiego w Łodzi Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, ogłasza, że w dniu 26 marca 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Cegielnianej 63, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Mendlewicza i składających się z mebli, maszyny szewckiej „Singera“ i obuwia dziecinnego, oszacowanych na sumę zł. 402.

Łódź, dn. 7 marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Wąsowski.

Do akt № 2397 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Vrewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 10, na zasadzie art. 1030 U.P. Cyw., ogłasza, że w dniu 28-go marca 1929 roku, od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Wschodniej 56, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henocha Frenkla i składających się z śniegowców i kaloszy, oszacowanych na sumę zł. 4720.

Łódź, d. 12 marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Wąsowski.

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne
ul. Nawrot 2. Tel. 79-89. 215

Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań specj. godz. 3—5 po poł., w niedziele od 11—2 pp. Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Dr. med. Różaner

Dzielna № 9, Tel. 28-98

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp 1449

Zęby sztuczne

na dogodnych warunkach. Gwarancja za dobry materjał i solidne wykonanie. Laboratorjum zębów sztucznych, **Piotrkowska 99.** 1481

Do akt № 286 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 r. od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej № 60, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Szlamy Englarda i składających się z mebli, ocenionych na sumę 720 zł.

Łódź, dnia 25-go lutego 1929 r.

KOMORNIK
A. Łagodziński.

Do akt № 1768 1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zam. w Łodzi, przy ul. Głównej 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 marca 1929 roku od godz. 10 z rana w Łodzi przy ulicy Słowiańskiej № 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Bolesława Malika, składających się z maszyn i warsztatów stolarskich ocenionych na sumę zł. 1350

Łódź, dnia 11-go marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Do akt № 390 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej № 17, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 5 kwietnia 1929 r. od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Rokicińskiej № 53, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Trak“ sp. z ogr. odp. składających się z desek, ocenionych na sumę zł. 1416

Łódź, dn. 11 marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Łódzkie Towarzystwo Opieki nad zwierzętami otrzymało transport sztucznych gniazd, które można nabyć po dostępnej cenie w kancelarji Towarzystwa, przy ul. Piotrkowskiej № 269 codziennie od godziny 12 do 3 i od 5 do 8 wiecz. (za wyjątkiem świąt i niedziel) 1494

Do akt № 438 1929 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1929 r. o godz. 10 z rana w Łodzi, przy ul. Napiórkowskiego № 42, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Adolfa Krygiera składających się z mebli ocenionych na sumę 815 zł.

Łódź, dnia 11-go marca 1929 r.

KOMORNIK
L. Naborowski.

Do akt, № 230 i 232 1929 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XV rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Radwańskiej № 3 na zasadzie art. 1030 Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 26 marca 1929 r od godz. 10 rano w domu № 5 przy ulicy Kątnej odbędzie się licytacja ruchomości należących do firmy „D. Sumerei“ właśc. Maurycy Sumerei składających się z szali jedwabnych oszacowanych na złotych 1450

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrzany być może w dniu licytacji.

KOMORNIK
R. Sakiłari.

Do akt № 1640 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XV rewiru, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Radwańskiej 3 na zasadzie 1030 art. Ust. post. cyw, ogłasza, że w dniu 22 marca 1929 r. od godz. 10-ej rano w domu Nr. 275, przy ul. Piotrkowskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Salomona i Geni małż. Aitman składających się z mebli, oszacowanych na zł. 1075,

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrzany być może w dniu licytacji.

KOMORNIK
R. Sakkiłari

Poszukiwani

energiczni i inteligentni panowie dla odwiedzenia klijenteli prywatnej. Dochody miesięczne około 2000 zł. łatwo osiągalne. Również doskonała okazja ubocznego zarobku. Oferty sub „Poważne stanowisko“ do Adm. „Hasło Łódzkiego“ 1503

Do akt № 1725 1928 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XV rewiru, zamieszkały w Łodzi przy ul. Radwańskiej № 3, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. ogłasza, że dn. 22 marca 1929 roku w domu № 6 przy Pabjanickiej odbędzie się licytacja ruchomości należących do Ottona Bucholtza składających się z samochodu oszacowanych na zł. 1000

Spis rzeczy i szacunek tychże przejrzany być może w dniu licytacji

KOMORNIK
R. Sakiłari.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi K. Suzin, zamieszkały przy ul. Szkolnej № 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłosza, że dnia 22 marca 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej pod № 19 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości; maszyny do szycia i szafy należących do Michała Kempińskiego i oszacowanych na zł. 560

Łódź, dn. 14 marca 1929 r.

Komornik
K. Suzin.

Do akt № E. 1298 1929 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach zamieszkały, na zasadzie art. 1030 U. P. C, ogłasza, że dnia 18 marca 1929 roku, o godzinie 10 z rana, w Brzezinach, przy ul. Piłsudskiego 49, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Feliksa Ciemiengi a mianowicie: samochód, ocenionych na sumę złotych 550

Brzeziny dnia 8 marca 1929 r.

KOMORNIK
Wacław Walter.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Biżuterja

zegarki na raty, ceny gotówkowe „Preciosa“. Piotrkowska № 123, w podwórzu. 1451

Biżuterję

kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Preciosa“ Piotrkowska № 123, w podwórzu, 1456

Wolne posady

Potrzebne

zdolne panienki do szycia bielizny i fartuchów. Płaca akordowa. ulica Waryńskiego 11 (Koziny).

Różne

Do wydzierżawienia

w śródmieściu dom dochodowy murowany 3 piętrowy z oficyną nowocześnie urządzony. Wiadomość ul. Konstantynowska 57 u gospodarza.

Merjanna Gorzkiewicz ul. Kijewska 1 zagubiła ks. Kasy Chorych. 1498

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa“ w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Adam Żuczkiewicz.